



## **Raport Linii 3Plus**

Wybrana problematyka życia  
dużych rodzin w Polsce – 2021

# Spis treści

<b>Wstęp</b>	<b>5</b>
<b>1. Analiza jakościowa i ilościowa zgłoszeń do Linii 3Plus</b>	<b>6</b>
<b>2. Najczęściej zgłaszane problemy dzwoniących do Linii 3Plus</b>	<b>13</b>
2.1 Konflikty sąsiedzkie	13
Judyta Kruk, Karolina Kowalczyk <i>Konflikty sąsiedzkie i aspekty prawne</i> Łukasz Konowalek <i>Konflikty rodzin wielodzietnych z sąsiadami</i> – jak zrobić krok do tyłu?	
2.2 Problemy mieszkaniowe	25
Michał Wydra <i>Sytuacja mieszkaniowa dużych rodzin</i>	
2.3 Pandemia z perspektywy dużych rodzin	33
Aleksandra Januszewicz <i>Rodziny w pandemii: perspektywa rodzin wielodzietnych na podstawie doświadczeń Linii 3Plus</i> Mariola Bieńko <i>Rodzina w czasach pandemii</i>	
<b>3. Obszary wsparcia dla rodzin i dużych rodzin</b>	
3.1 Dostęp do informacji i pomocy rządowej	55
Michał Obidziński <i>Raport o stanie rządowej pomocy dla rodzin</i>	
3.2 Linia 3Plus	58
Aleksandra Januszewicz <i>Ogólnopolska Linia 3Plus jako przykład pozarządowej oferty uzupełniającej dostęp do informacji i pomocy</i>	
3.3 Punkty Informacyjno-Konsultacyjne	62
Monika Winek <i>Pomoc rodzinom w ramach Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego – rekomendacje PARPA i praktyka</i>	
<b>4. Najważniejsze wnioski i rekomendacje Zespołu Linii 3Plus</b>	<b>67</b>
<b>5. Kontakt</b>	<b>69</b>

Działanie sfinansowane ze środków  
Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich na lata 2018–2030



Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa  
– Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe – CC BY-NC-ND 4.0.



Prawa zastrzeżone na rzecz autorów oraz Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”.

Warszawa 2021

# Wstęp

Judyta Kruk, Katarzyna Malinowska

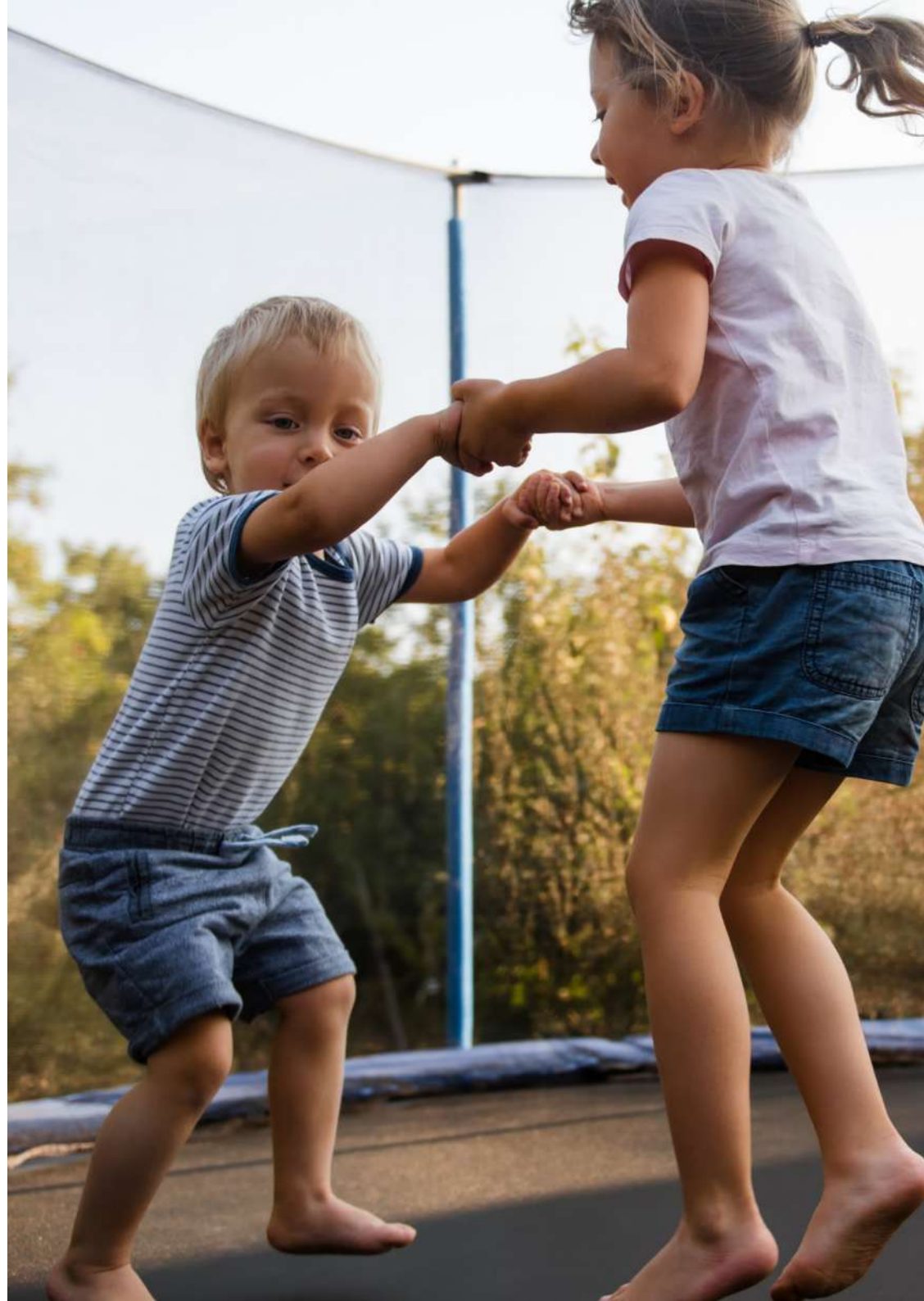
Niniejszy raport powstał na podstawie działalności Linii 3Plus w okresie od 1 sierpnia 2020 do 31 sierpnia 2021. Nad raportem pracował zespół ekspertów Linii 3Plus oraz eksperci zewnętrzni z zakresu ekonomii, psychologii, socjologii oraz prawa. W efekcie powstał interdyscyplinarny materiał dotyczący potrzeb rodzin wielodzietnych oraz braków w ich systemowym wsparciu.

Jest to unikatowy materiał, który pokazuje ogólnopolską perspektywę rodzin wielodzietnych, zgłaszających się ze swoimi potrzebami, problemami oraz wyzwaniami do dedykowanego im telefonu zaufania.

Raport przedstawia analizę ilościową przypadków, które trafiły do Linii 3Plus w okresie badawczym oraz pokazuje pozytywne praktyki i sposoby radzenia sobie z problemami rodzin wielodzietnych w wybranych krajach UE.

Dobór podjętych tematów oparliśmy na częstotliwości zgłoszeń danego problemu oraz jego wagi społecznej w grupie rodzin wielodzietnych. Stąd wśród tematów znalazły się: sytuacja rodzin wielodzietnych przed i po pandemii koronawirusa, problemy sąsiedzkie, dostęp do informacji dotyczących wsparcia rodziny oraz sytuacja mieszkaniowa rodzin wielodzietnych.

Raport nie wyczerpuje tematyki potrzeb i wyzwań jakie stoją przed dużymi rodzinami. Jest jednak krokiem wskazującym na konieczność diagnozy, analizy i wdrażania zmian wspierających funkcjonowanie rodzin wielodzietnych, stanowiących ważny kapitał społeczny. W obecnej sytuacji demograficznej podnoszenie wartości społecznej i normalizowanie wizerunku rodzin wielodzietnych powinno być jednym z elementów szczególnej działalności administracji publicznej.

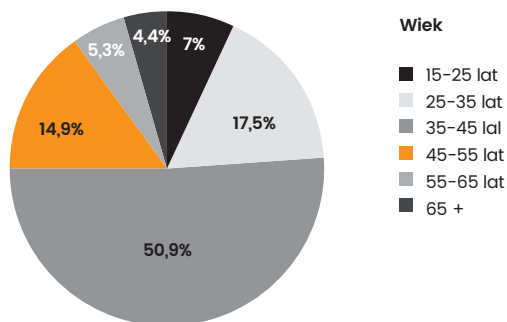


# 1. Analiza jakościowa i ilościowa zgłoszeń do Linii 3Plus

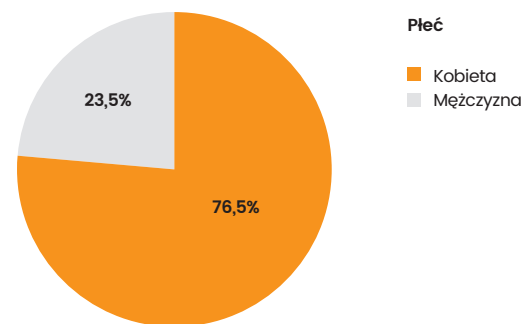
Judyta Kruk, Jakub Panek

Dane dotyczące rozmów obejmują okres od stycznia 2020 do czerwca 2021 roku. Osoby pracujące w Linii 3Plus wypełniały kwestionariusz rozmowy zawierający: informację skąd osoba dowiedziała się o telefonie Linii 3Plus, wiek rozmówcy, płeć, miejsce zamieszkania oraz liczbę dzieci. Poniższe wyniki zostały opracowane na podstawie 119 ankiet, które specjaliści Linii wypełniali po przeprowadzonych rozmowach. Eksperci odebrali 253 telefony od petentów. Praca zespołu nie ograniczała się tylko to odbierania telefonów, ale w ramach udzielanej pomocy specjaliści wykonywali telefony do instytucji publicznych, do organizacji pozarządowych, przetwarzali dokumentację z współpracy z rodzinami, wspierali je w przygotowaniu

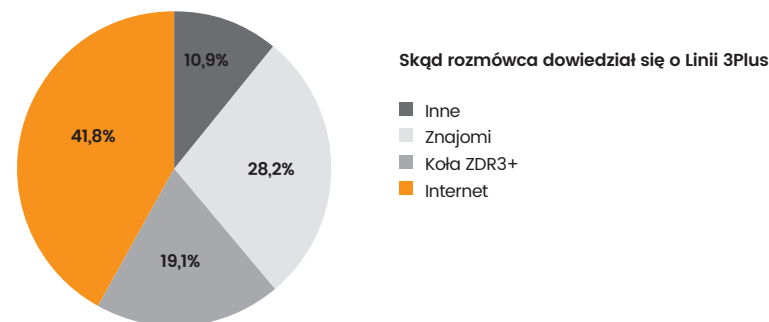
pism, wniosków, prowadzili systematyczną interwizję oraz byli superwizowani; brali udział w konferencji Zawodów i Profesji Pomocowych, napisali 12 artykułów na kanały ZDR3+, brali udział w spotkaniach zespołowych. Najwięcej osób trafiło do Linii korzystając z internetu. Druga grupa największa statystycznie to osoby, które dowiedziały się o możliwości skorzystania ze wsparcia od znajomych. Informacja na temat funkcjonowania Linii 3Plus trafiała do zainteresowanych także przez Koła ZDR3+ (lokalne struktury stowarzyszenia). Pozostała, najmniej liczna, grupa dowiedziała się o możliwości wsparcia z innych źródeł (instytucje wychowawcze, instytucje pomocowe, religijne).



Znacząca większość osób dzwoniących na Linie 3Plus to kobiety, a ok 24% to mężczyźni.

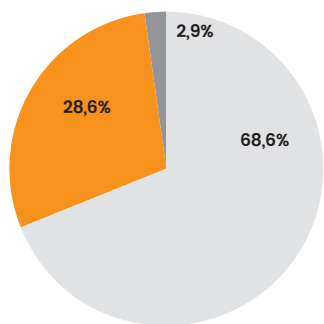
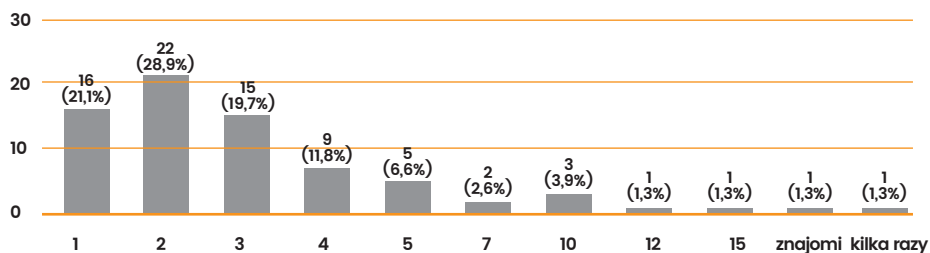


Ponad połowa osób dzwoniących na Linie 3Plus jest w średnim wieku (35-45 lat). Druga statystycznie najczęściej dzwoniąca grupa wiekowa to osoby w wieku 25-35 lat. Wyniki odpowiadają najczęstszym grupom odbiorców kanałów internetowych Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” (w tym FB, strona internetowa). Rodzice wielodzietni wg Wielodzietni w Polsce 2016 Raport Związków Dużych Rodzin „Trzy Plus”. Wybrane zagadnienia z pierwszego ogólnopolskiego badania dużych rodzin zrealizowanego w 2016 r. przez Ipsos Polska w ponad połowie odpowiadają grupie wiekowej, która najczęściej kontaktuje się z Linie 3Plus. Wśród osób dzwoniących podział wiekowy przedstawia się w następujący sposób:



Aż 77,8 % osób, które dzwoniły, kontaktowało się więcej niż raz z ekspertami Linii 3Plus. Telefon ma charakter pomocowo-edukacyjny co powoduje, że osoby kontaktujące się ze specjalistami podejmują współpracę krótko- lub długofalową. Zdecydowanie mniej telefonów ma charakter interwencyjny oraz informacyjny, czyli jednorazowy.

Ile razy osoba kontaktowała się z Linia?

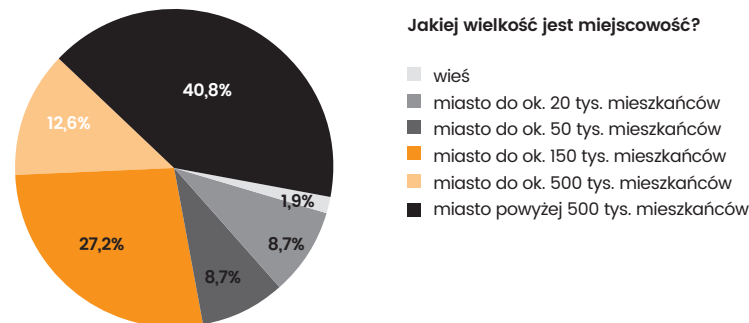


Czy należy do ZDR3+?

- Tak
- Nie
- Może

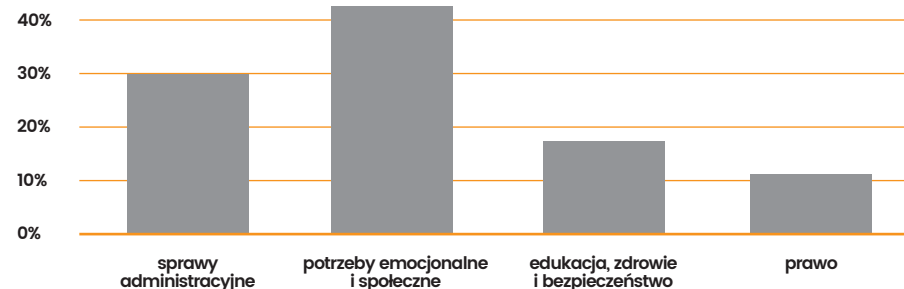
Większość osób dzwoniących na Linie 3Plus nie jest członkami Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”. Raport „Wielodzietność 2016” wskazał, że wśród populacji rodzin wielodzietnych grupa dużych rodzin zrzeszonych w Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” charakteryzuje się większymi zasobami materialnymi oraz społecznymi. Potencjalnie są to rodziny, które mają szansę wytworzyć sieć osobistego wsparcia wokół siebie. Członkinie ZDR3+ statystycznie częściej podejmują pracę zarobkową (około 80% kobiet) niż w populacji dużych rodzin spoza stowarzyszenia. Ponad 60% osób dzwoniących na Linie pochodzi z rodzin wielodzietnych; 40 procent nie ma doświadczenia wielodzietności z rodziny pochodzenia.

Większość osób dzwoniących na Linie 3Plus zamieszkuje duże miasta. Wyniki odpowiadają najczęstszym grupom odbiorców kanałów internetowych Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” (w tym FB, strona internetowa).



Jak można zaobserwować na powyższym wykresie prawie połowa (43%) spraw dotyczy obszarów wsparcia emocjonalnego. Specjaliści udzielają doraźnego wsparcia emocjonalnego, prowadzą psychoedukację, wspierają w określeniu potrzeb emocjonalnych i społecznych rodzin. Drugą grupą tematyczną, która najczęściej trafia do linii 3Plus są sprawy administracyjne (29%). Są to sprawy dotyczące: kontaktu z instytucjami, barku wiedzy w możliwościach systemowego wsparcia rodziny zarówno w aspekcie socjalnym i psychologicznym, wsparciowym. Pozostałe sprawy trafiających na infolinię dla dużych rodzin to kwestie dotyczące edukacji dzieci, zdrowia i bezpieczeństwa rodzin (17%). Kwestie prawne dotyczą 11% zgłoszeń. Z uwagi na charakter telefonu specjaliści współpracują z zewnętrznym prawnikiem i udzielają wsparcia i informacji zwrotnej osobą dzwoniącym. Wsparcie prawne jest udzielane interwencyjnie.

Obszary udzielanego wsparcia Linii 3Plus od stycznia 2020 do czerwca 2021





Obszary udzielanego wsparcia przez Linie 3Plus:

Sprawy administracyjne	Potrzeby emocjonalne i społeczne	Edukacja, zdrowie, bezpieczeństwo	Prawo
Dostęp do lokalnego wsparcia mieszkaniowego (TBS, mieszkania komunalne, najem socjalny).	Konflikty sąsiedzkie.	Problemy wynikające z edukacji zdalnej, edukacji rodzin w trakcie izolacji pandemicznej, brak komputerów.	Rozwody, separacje, opieka nad dziećmi – aspekty prawne.
Systemowe wsparcie socjalne (zasiłki, świadczenia, dostęp do świadczeń z tytułu niepełnosprawności).	Problemy w relacjach z dziećmi, nastolatkiem lub małżonkiem.	Utrata pracy. Zaburzenie poczucia bezpieczeństwa w rodzinie.	Uchwały samorządowe, udogodnienia, uwzględnienie specyfiki dużych rodzin na poziomie lokalnych aktów prawa miejscowego.
Lokalne programy Karty KDR ogólnopolskiej i lokalnej.	Napięcie i stres w rodzinie związany z pandemią.	Sytuacje losowe, pożar, śmierć i choroby bliskich.	Sytuacja kobiet na rynku pracy.
Dostęp do wiedzy w zakresie wsparcia psychologicznego w ramach działań administracji publicznej (infrastruktura, programy wsparcia)	Potrzeba specjalistycznego wsparcia. Wskazanie miejsc, gdzie można uzyskać pomoc psychologiczną.	Brak adekwatnej oferty edukacyjnej dla dzieci z diagnozami (FAS), źle zorganizowany transport dla dzieci do szkoły specjalnej (niewykwalifikowany personel)	Analizy dokumentacji w zakresie prawa rodzinnego

Problemy, z którymi zgłaszają się rodziny, są wieloaspektowe. Jednym z elementów pracy specjalistów Linii 3Plus jest określenie i nazwanie problemów/wyzwań, z jakimi mierzą się rodziny. Praca ma interdyscyplinarny charakter. Sytuacje rodzin są złożone i obejmują różne obszary tematyczne. Przykładem takiej złożonej

pracy jest zgłoszenie ojca oczekującego narodzin czworaczek. Początkowo kontakt dotyczył dostępu do świadczeń gminnych i rządowych z tytułu ciężki choroby. W trakcie współpracy rodzina została objęta wsparciem psychologicznym, a następnie udzielono im pomocy w zakresie prawa

## 2.1 Konflikty sąsiedzkie

### Konflikty sąsiedzkie i aspekty prawne

Judyta Kruk, Karolina Kowalczyk

Jednym z tematów regularnie powracających w zgłoszeniach do Linii 3Plus są trudności w kontaktach sąsiedzkich. W okresie pandemii z wielokrotnością się telefony, w których poruszane były kwestie kontaktów z otoczeniem bliższym i dalszym. Z uwagi na zwiększenie natężenia takich zgłoszeń temat relacji z sąsiadami jest podjęty w raporcie jako odrębny artykuł. Opracowanie dotyczy zarówno aspektów prawnych, które mają na celu upowszechnienie wiedzy w zakresie praw i przywilejów rodzin, a także wskazują prawne ramy funkcjonowania sąsiedzkich zasad. W materiale znajduje się część dedykowana rodzinom, które doświadczają trudności w kontaktach z sąsiadami: praktyczne wskazówki, które mogą być pomocne w zatrzymaniu eskalacji konfliktu. Z jednej strony opracowanie obejmuje treści teoretyczne, a z drugiej strony uzupełnione zostało o praktyczną perspektywę wzmocniającą kompetencje rodzin.

Z naszego doświadczenia w pracy w Linii 3Plus wynika, że wiedza dotycząca aspektów prawnych nie zawsze jest znana zarówno wśród zwykłych obywateli jak i wśród urzędników (np. pracowników spółdzielni). Sam status prawny konfliktów i posiadanie wiedzy merytorycznej nie gwarantuje

jednak współżycia społecznego opartego na zrozumieniu i otwartości. W naszym telefonie dzielimy się zarówno wiedzą merytoryczną jak i indywidualnie podejmujemy się wsparcia rodzin w każdej ze spraw. Równie ważnym obszarem w naszej pracy jest przyjrzenie się aspektowi psychologicznemu, interpersonalnemu charakterowi kontaktowi rodziny z otoczeniem. Wsparcie polega na aktywizacji zasobów rodzinnych tak, aby ustalanie zasad sąsiedzkich przebiegało w dbałości o relacje z otoczeniem, jednocześnie nie zaniedbując potrzeb dzieci i rodziny.

Wśród telefonów od rodzin, które trafiły do Linii 3 Plus w okresie ostatniego roku, osoby zgłaszające skarżyły się na niezrozumiałą z ich perspektywy niechęć sąsiadów. Można było zauważyć charakterystyczne różnice w sposobie funkcjonowania dużych rodzin i otoczenia. Zgłoszenia, z których docierały do nas problemy z otoczeniem sąsiedzkim, dotyczyły np. osiedli, na których większą część zamieszkujących stanowiły osoby starsze lub młodzi sąsiedzi nie posiadający jeszcze dzieci. Zdarzały się relacje, w których rodziny duże skarżyły się na brak anonimowości w swoim miejscu zamieszkania. Podkreślały fakt, że skupiają

na sobie powszechną uwagę otoczenia ze względu na liczbę dzieci. Kłopoty komunikowane przez rodziny dotyczyły także natężenia interakcji wewnątrz swoich mieszkań, domów; intensywności dźwięków. Sama ilość osób zamieszkujących w sąsiedztwie była dla otoczenia w okresie pandemii zaskoczeniem.

Przykładowe zgłoszenia dotyczyły problemów typu:

- regularne wizyty starszych sąsiadów, którzy nachodzą, prosząc/wymagając uciszenia dzieci,
- sąsiadów grożących sądem lub wezwaniem policji,
- doświadczenia problemów z powodu jednostkowych osób szukających poparcia w lokalnej społeczności swoich niechęci i subiektywnych obserwacji wobec dużej rodziny,
- obmawianie i szykanowanie rodzin wśród sąsiadów.

W sytuacjach, w których współpracownicy z rodzinami, zdarzało się, że przyczyną niedogodności sąsiedzkich była po prostu niewłaściwa akustyka i błędy konstrukcyjne budynków. Duże rodziny to również dużo dźwięków. Dlatego hałas niosący się po okolicy bywał naprawdę dokuczliwy, ale niekoniecznie wynikał z ignorowania zasad współżycia społecznego rodzin/rodziców, mimo że tak właśnie bywał odbierany przez sąsiadów.

Zdarzały się również telefony które dotyczyły długofalowych problemów. Od początku istnienia Linii 3Plus rekomendujemy

oddziaływania profilaktyczne uwzględniające programy zauważające specyfikę dużych rodzin. Sytuacja opisana poniżej ma służyć podkreśleniu, jak ważnym jest możliwość skorzystania ze wsparcia zanim nieporozumienie i wzajemne niezrozumienie zamieni się w długotrwałą sytuację konfliktową, obciążającą system rodzinny i system administracji publicznej poprzez przeniesie konfliktu na poziom instytucjonalny.

#### **Przykładowa sytuacja, z którą zmierzyła się duża rodzina w swoim miejscu zamieszkania:**

Jedna z rodzin zamieszkujących tereny dużego miasta na prawach powiatu zaskoczona otrzymała pismo z sądu o wgląd w rodzinie z powodu zakłócania spokoju sąsiadów. Sąsiadka od pewnego czasu z regularnością wzywała policję. Policja przyjeżdżająca na zgłoszenie nie dopatrywała się jednak żadnych działań, które świadczyłyby o konieczności udzielenia mandatu czy włączenia innego postępowania. Odnotowywała więc jedynie wizyty. W sądzie nie dopatrzone się żadnych problemów w relacjach i funkcjonowaniu rodziny. Mimo to sąsiadka nadal wzywała policję. W końcu to rodzina wystąpiła do sądu, zgłaszając uporczywe nękanie ze strony sąsiadki. Opisany konflikt między sąsiadami toczył się około 2 lat. Rodzina zgłosiła się po wsparcie psychologiczne przemęczona i obciążona długotrwałym stresem i napięciem wynikającym z sytuacji.

W tej i podobnych sprawach spotykamy się z brakiem wiedzy i świadomości swoich praw i obowiązków w stosunkach sąsiedzkich. Zdarza się, że rodziny przyjmują postawy obronne lub stają się pasywne, uległe w kontakcie z sąsiadami. Niejednokrotnie obserwujemy, że, nie chcąc robić kłopotu, przyjmują postawę opartą na nieadekwatnym poczuciu winy. Opisuując swoją perspektywę, zdarza się, że towarzyszy im poczucie bezradności lub jak opisują: bycia gościem we własnym domu, mieszkaniu. Z powodu uporczywych, niezrozumiałych często niemożliwych do zrealizowania oczekiwań otoczenia, rodziny dystansują się w kontaktach społecznych.

W ramach wsparcia w Linii 3Plus mediuujemy we współpracy z rodzinami, przygotowujemy pisma formalne i nieformalne, doraźnie wspieramy psychologicznie, kierujemy i wyszukujemy wsparcie w lokalnym środowisku, wspieramy rodziny w kontakcie nastawionym na dialog z sąsiadami, przekazujemy merytoryczną wiedzę z zakresu prawnych aspektów.

Warto podejmować tematykę dietności i rodzinności w obszarze mieszkalnictwa i współżycia sąsiedzkiego wśród specjalistów, urzędników administracji publicznej oraz wszystkich osób zainteresowanych tematyką funkcjonowania rodzin, w tym dużych rodzin w ich środowisku zamieszkania.

#### **Aspekty prawne**

Na problematykę konfliktów dużych rodzin z innymi sąsiadami warto również spojrzeć

od strony prawnej. Sąsiedzi powołują się często na ich prawo do wypoczynku i spokojnego przebywania w swoim mieszkaniu, jednak tego prawa nie można odmówić także rodzinie z dziećmi. Art. 23 kodeksu cywilnego wskazuje, że jednym z dóbr osobistych każdego człowieka jest nietykalność mieszkania, które jest rozumiane w sposób szeroki i składa się z takich elementów jak poczucie bezpieczeństwa, mir domowy, prawo do wypoczynku i prywatności. Człowiek ma prawo chronić sferę swojego życia prywatnego związaną z posiadaniem bezpiecznego miejsca zamieszkania, zapewniającego mu spokojne korzystanie z przeświadczeniem, że nikt bez podstawy prawnej nie będzie naruszał posiadania tego mieszkania ani kwestionował praw do niego. Tak rozumiana ochrona nie obejmuje jedynie mieszkania jako miejsca, ale zawiera w sobie również pewien stan psychiczny i emocjonalny, jaki daje człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania.

Bezprawna oraz nadmierna ingerencja w sferę nietykalności mieszkania jest naruszeniem dobra osobistego człowieka i podlega ochronie prawnej. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania, osobie, której dobro zostało naruszone, przysługują roszczenia, których może domagać się przed sądem, tj. zaniechanie bezprawnego działania, możliwość żądania zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.



Naruszenie dobra osobistego w postaci nietykalności mieszkania wymaga przekroczenia określonego progu dokuczliwości oddziaływania niekorzystnych czynników, który jest oceniany również pod kątem art. 144 kodeksu cywilnego: Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Kluczowe z punktu widzenia powyższego przepisu jest ustalenie czy zakłócanie w korzystaniu z nieruchomości mieści się w granicach tzw. przeciętnej miary, która to musi być oceniana z uwzględnieniem przeznaczenia nieruchomości.

Ocena zakłóceń musi być dokonywana w sposób obiektywny i nie można jej odnosić do subiektywnej wrażliwości danej osoby, np. przewrażliwienia na zapach, czy też na dźwięki biegających dzieci. Drugim kryterium określenia zakłóceń (immisji) są stosunki miejscowe, tj. występujący aktualnie i przyjęty przez większość sposób używania nieruchomości na pewnym terenie, czy też pewne zapatrywania ludzi na to, jak powinno się z nieruchomości korzystać. Nie bez znaczenia pozostaje także czas trwania określonego oddziaływania, np. hałas, pora dnia, w której dochodzi do immisji, czy też intensywność tego zjawiska.

Przeprowadzona analiza orzeczeń sądów cywilnych pod kątem istnienia immisji sąsiedzkiej, naruszenia dóbr osobistych

jak również analiza orzeczeń sądów karnych w kwestii zakłócenia spokoju (art. 51 § 1 kodeksu wykroczeń) nie wykazała, żeby rodzinie wielodzietnej można by było skutecznie przedstawić zarzut dający się obronić przed sądem pod kątem zakłócania spokoju, czy też naruszenia dóbr osobistych sąsiadów, w przypadku głośniejszego (normalnego) zachowania się dzieci. Nie można stwierdzić, że obecność biegających dzieci, głośniego śmiechu, ruch w mieszkaniu, przy jednoczesnym istnieniu zastrzeżeń akustycznych w bloku, stanowi nietypową sytuację.

Wielodzietne rodziny również mają prawo do odpoczynku, spokoju, braku dokuczliwości ze strony innych mieszkańców. Do sądów nie trafia wiele spraw, gdzie sąsiadom przeszkadzają hałasy związane z normalnym funkcjonowaniem dużej rodziny, a wskazane powyżej orzeczenie sądu jest jednym z nielicznych w tym zakresie. Wielodzietna rodzina nie musi bać się pogróżek ze strony sąsiadów dotyczących wezwania policji, czy też wystąpienia na drogę sądową.

Wykroczenie określone w art. 51 § 1 kodeksu wykroczeń (kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny) można popełnić jedynie umyślnie, czyli przykładowo rodzice celowo zmuszając się, żeby hałasować razem z dziećmi i zakłócać spokój innym sąsiadom.

Bardzo istotnym orzeczeniem jest wyrok Sądu Rejonowego w Oleśnicy z dnia 6 maja 2013 roku, sygn. II W 965/12, w którym sąd dokonywał oceny zakłócenia spokoju i odpoczynku sąsiadów poprzez głośne krzyki w mieszkaniu i rzucanie przedmiotami po podłodze. W ocenie pokrzywdzonego obwinieni rodzice mieszkający z trójką dzieci zachowywali się zbyt głośno i zostało im zarzucone, że pozwalają dzieciom na zbyt swobodne zachowanie. Na tym tle dochodziło wielokrotnie do sprzeczek między rodziną a sąsiadami. W dużej rodzinie odbywały się także interwencje funkcjonariuszy policji, którzy de facto ani razu nie stwierdzili, aby odgłosy i ich natężenie dochodzące z mieszkania przekraczały zwyczajowe odgłosy w mieszkaniach w blokach. Sąd ocenił, że brak było podstaw do przyjęcia, że rodzina wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 51 kodeksu wykroczeń. Sąd ocenił, że, aby zakwalifikować dane zachowanie jako wykroczenie z art. 51 kodeksu wykroczeń, należałoby uznać, że zachowanie odbiega od przyjętego zwyczajowo postępowania w danym miejscu, czasie i okolicznościach, narusza czy też lekceważy obowiązujące zasady współżycia społecznego. Przyjmuje się, że o wybryku decyduje również umyślne okazywanie przez sprawcę lekceważenia dla norm zachowania się. Przykładem wybryku może być krzyk, hałas czy też alarm, jeśli tylko pozostają w sprzeczności z przyjętymi w danych okolicznościach normami postępowania i zasadami współżycia społecznego. Nie można zatem uznać za wybryk czynu, który nie koliduje w rażący sposób z obowiązującymi w określonym kontekście sytuacyjnym normami postępowania i który cechuje się nieumyślnością. Sąd dalej wskazał, że odgłosy bawiących się dzieci w mieszkaniu są społecznie akceptowane w danych sytuacjach. Sąd nie znalazł dowodów, z których mogłoby wynikać, że rodzina namawiała dzieci do wywołania hałasów (umyślność zachowania). **Sąd zwrócił uwagę na to, że rodzice mimo tego, że są osobami odpowiedzialnymi za zachowanie swoich dzieci, nie są w stanie zapewnić, aby dzieci zachowywały się tak jak osoby dorosłe i wybierały zabawy o bardzo niskim natężeniu emitowanych dźwięków, czy też wymagające minimum aktywności fizycznej, tym bardziej w sytuacji, gdy rodzice są czynni zawodowo.** W przywołanym orzeczeniu sąd stanął po stronie rodziny z trójką dzieci, uznając, że zabawy i hałasy wśród dzieci są społecznie akceptowalne, zaś odpowiedzialności mógłby podlegać ewentualnie rodzic, który namawia swoje dziecko do robienia hałasu.

Aby można było powiedzieć, że rodzina z dziećmi naruszyła sąsiedzkie dobro osobiste w postaci nietykalności mieszkania (art. 23 kodeksu cywilnego) zachowanie tej rodziny musi mieć bezprawny

charakter, czyli naruszać normy porządku prawnego lub też zasady współżycia społecznego. Nie sposób jest uznać, że hałasujące i bawiące się dzieci mają jakikolwiek związek z bezprawnym

zachowaniem, czy też, że godzi to w jakiś sposób w zasady współzycia społecznego. Powszechnie bowiem wiadomym jest, że dzieci mają duże pokłady energii, którą wykorzystują na zabawę i na rozwój.

Pogróżki ze strony sąsiadów zawierające w swej treści kwestie związane z ewentualną eksmisją hałasującej wielodzietnej rodziny są pozbawione jakiegokolwiek prawnego uzasadnienia. Zarówno art. 13 ustawy o ochronie praw lokatorów, jak i art. 16 ustawy o własności lokali (przewidujące możliwość przymusowej sprzedaży lokalu bądź też rozwiązanie stosunku prawnego uprawniającego do używania lokalu i nakazanie jego opróżnienia – tzw. „eksmisja”) wymagają spełnienia przesłanki wykraczania w sposób rażący i uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu. W orzecznictwie sądowym brak jest przypadków, żeby jakikolwiek sąd pozbawił hałasującą rodzinę mieszkania czy też ją eksmitował z tego powodu. Jednakże w innych, rozpatrywanych przez sądy sprawach w tym zakresie wskazuje się, że sankcja taka ma charakter wyjątkowy i ostateczny. Zachowania właściciela lokalu muszą być dostatecznie poważne, odbierane przez innych współmieszkańców jako uciążliwe, przy czym przymusowa sprzedaż lokalu czy też eksmisja powinna być środkiem o charakterze współmiernym do tychże zachowań. Nierozsądnym się wydaje, żeby hałas dzieci znajdujących się w wieku dla nich rozwojowym, które wykazują się większą aktywnością fizyczną, może

być podciągnięty pod rażące i uporczywe wykraczanie przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu.

Powyższa analiza prawna pokazuje, że wielodzietne rodziny nie powinny obawiać się reakcji złośliwych sąsiadów na wzmożony ruch w ich mieszkaniach, bieganie oraz zabawę dzieci, jak również pogróżek dotyczących skierowania sprawy na policję, czy też do sądu. Każdy ma prawo do nietykliwości mieszkania – nie tylko sąsiad, któremu przeszkadza hałas, ale również rodzina, która otrzymuje pogróżki od niego.

## Konflikty rodzin wielodzietnych z sąsiadami – jak zrobić krok do tyłu?

Łukasz Konowalek

Rodziny wielodzietne oprócz wyzwań związanych z wychowywaniem dzieci, spotykają się często z brakiem przychylności, jeśli nie z wręcz otwartą wrogością sąsiadów. W sytuacji, w której każde dziecko wymaga uwagi, bracia i siostry kłócą się między sobą i wymagają interwencji, obiad dla sześciu osób kipi na kuchence, a sterta prania w łazience nie chce się zmniejszać, pukanie do drzwi poirytowanego sąsiada jest ostatnią rzeczą, z którą chcą się mierzyć rodzice. Każdy, czy to członek wielodzietnej rodziny, czy nie, pragnie życzliwości i wsparcia, a nie kolejnych pretensji i pouczeń. Niestety, bierność oczekiwania aż sytuacja się rozwiąże zazwyczaj prowadzi do eskalacji konfliktów. Z drugiej strony, rodzic w wielodzietnej rodzinie, ma kompetencje, których nie posiadają sąsiedzi. Codziennie rozwiązuje wiele konfliktów interpersonalnych. Jest nie tylko mamą czy tatą, ale też mężem, żoną, córką, synem, mediatorem, psychologiem, animatorem kultury, etc. etc. Jeżeli konflikty z sąsiadami postrzegamy jako jeszcze jedno wyzwanie, podobne do dziesiątek, których się podejmują rodzice każdego dnia, nawet nie zdając sobie z tego sprawy, to sytuacja może wydać się mniej beznadziejna.

Każdy konflikt międzyludzki można opisać jako sytuację, w której obydwie strony

mają swoje racje i są zdeterminowane, żeby ich bronić. Rodzina chce zapewnić sobie i dzieciom warunki do komfortowego spędzania czasu we własnym domu, z kolei sąsiedzi chcą tak naprawdę tego samego dla siebie. Jednak spokój to zasób ograniczony, którym trzeba się dzielić i rozsądnie dysponować. Bardzo łatwo przyjmując postawę obronną i pozwolić emocjom wziąć górę. Większość, jeśli nie wszystkie, sytuacji, w których sprawa staje na ostrzu noża to te, w których strony konfliktu postrzegają siebie nawzajem jako wrogów, a ich jedynym celem staje się wygrana nad oponentem. Zostawmy na chwilę sąsiadów. Jeden z najczęstszych sporów dzieci z rodzicami to ten o komputer. Dzieci chcą wymóc więcej czasu na komputerze, a rodzice chcą im tego zabronić. Jeżeli interakcja sprowadza się do walki o władzę to albo dzieci znajdą sposób, żeby oszukać rodzica i, oprócz poczucia triumfu, nabiorą przekonania, że nie warto zwracać się do rodziców z problemami; albo rodzicom skutecznie uda się wymusić swoje zdanie, ale stanie się to kosztem utraty zaufania i pogłębionej izolacji. Inna perspektywa polegałaby na uwzględnieniu racji dzieci, które w ten sposób mówią, na przykład, że się nudzą albo że potrzebują więcej czasu ze znajomymi oraz racji dorosłych, którzy najczęściej obawiają się negatywnych konsekwencji wydłużo-



**Contract Agreement**

This Agreement is made this 1st day of January, 2024, between the undersigned parties, who are fully aware of the contents and consequences of this Agreement and have entered into this Agreement voluntarily and without any duress, coercion, or undue influence.

The undersigned parties hereby agree to the following terms and conditions:

1. The undersigned parties agree to enter into a partnership for the purpose of conducting business in the state of California.

2. The undersigned parties agree to contribute the following amounts to the partnership:

- Party A: \$100,000
- Party B: \$50,000

3. The undersigned parties agree to share the profits and losses of the partnership in the following proportions:

- Party A: 60%
- Party B: 40%

4. The undersigned parties agree to operate the partnership as a general partnership.

5. The undersigned parties agree to maintain the books and records of the partnership in accordance with the law.

6. The undersigned parties agree to resolve any disputes arising out of this Agreement through arbitration.

7. This Agreement shall be governed by the law of the state of California.

8. This Agreement shall be entered into in full and complete execution of the intent of the undersigned parties.

9. This Agreement shall be binding on the undersigned parties and their heirs, assigns, and legal representatives.

10. This Agreement shall be entered into in full and complete execution of the intent of the undersigned parties.

11. This Agreement shall be binding on the undersigned parties and their heirs, assigns, and legal representatives.

12. This Agreement shall be entered into in full and complete execution of the intent of the undersigned parties.

13. This Agreement shall be binding on the undersigned parties and their heirs, assigns, and legal representatives.

14. This Agreement shall be entered into in full and complete execution of the intent of the undersigned parties.

15. This Agreement shall be binding on the undersigned parties and their heirs, assigns, and legal representatives.

nego czasu spędzonego przed komputerem. W poprawnej komunikacji obie strony zostaną wysłuchane oraz zostanie wypracowany jakiś kompromis, na przykład zostaną ustalone zasady korzystania z komputera, na które zgodzą się zarówno dzieci, jak i dorośli, albo zaproponowane inne sposoby spędzania czasu. Tak samo jest z sąsiadami. Można przyjąć postawę obronną, w której sąsiedzi są postrzegani jako agresorzy, chcący zawładnąć prywatną przestrzenią rodziny. Z kolei rodzina wielodzietna jest postrzegana przez sąsiadów jako osoby roszczeniowe, którym się wydaje, że mogą robić wszystko tylko dlatego, że mają dużo dzieci. Z takim nastawieniem można się tylko szykować na wojnę. Żeby wypracować kompromis, trzeba zrobić krok w tył. Poniżej opiszę osiem wskazówek, które umożliwią przygotowanie gruntu pod rozsądne negocjacje. Nie są to wskazówki jak wygrać wojnę – tutaj bardziej pomocny będzie prawnik.

**1** Po pierwsze, postaraj się zrozumieć perspektywę sąsiadów. Prawdopodobnie sam pamiętasz sytuacje, w których krzyk dzieci denerwuje i chciałbyś mieć odrobinę spokoju. Oczywiście rodzicowi dużo łatwiej jest zacisnąć zęby i zrozumieć zachowanie swoich dzieci, natomiast kiedy słyszy się skargi sąsiadów można już mieć tego po dziurki w nosie. Agresywne wyładowanie się, jakkolwiek kuszące i przynoszące krótkotrwałą ulgę, doprowadzi jedynie do zaostrzenia konfliktu, a nie do jego złagodzenia. W dłuższej perspektywie irytacja wzrośnie, a nie zmaleje. Warto postawić się na miejscu sąsia-

da. Wtedy jest się w stanie zrozumieć, że hałas go denerwuje. Nie chodzi tutaj oczywiście o to, aby rodzina się wyprowadziła czy o to, aby zabronić się dzieciom bawić. Warto próbować zrozumieć, dlaczego sąsiad tak reaguje. Wtedy łatwiej będzie się uspokoić i zaproponować merytoryczną rozmowę o problemie.

**2** Po drugie, nie daj się sprowokować. Musisz odróżniać rozsądne skargi i postulaty od ataku, personalnych złośliwości i zwykłej agresji, których nie masz obowiązku znosić, ani tolerować. Jeżeli sąsiad mówi, że przeszkadzają mu krzyki dzieci po południu, gdy wraca z pracy i próbuje się odprężyć, to jest to fakt, o którym można rozmawiać. Natomiast jeżeli sąsiad zarzuca, że nie umiesz wychowywać swoich dzieci, albo że są niezdolne, albo próbuje je diagnozować i wysyła do lekarza czy psychologa, to są to personalne ataki, których nie masz obowiązku przyjmować i masz pełne prawo postawić granicę w sposób stanowczy. Możesz powiedzieć na przykład: „Jestem chętny, żebyśmy spróbowali wypracować jakieś rozwiązanie tego problemu, ale nie będę w stanie tego zrobić, jeżeli będzie pan obrażał mnie i moją rodzinę.”

**3** Po trzecie, dąż do konkretów. Nic nie zrobisz z tym, że twoje dzieci są głośne, albo że się kłócą. To na co masz wpływ, to na przykład godziny spędzane na dworze, sposób zabawy dzieci. Możesz nawet zrobić listę rzeczy, na które masz wpływ – pozwoli to na dwie rzeczy: po pierwsze, uświadomi, że niektórych rzeczy nie zmienisz, choćbyś

bardzo chciał, a po drugie pokaże, że nie jesteś bezradny. Możesz pracować tylko na konkretach. Jeżeli sąsiadowi przeszkadza, że codziennie, kiedy wraca z pracy dzieci bawią się głośno na podwórku, możecie spróbować ustalić, w które dni dzieci będą później wychodzić na dwór. Jeżeli mieszkacie w bloku to na odwrót – dzieci mogą wyjść na dwór wcześniej. Jeżeli umówisz się na coś z sąsiadem, to trudniej będzie mu zarzucić Ci, że dzieci źle się zachowują.

**4** Po czwarte, spróbuj wyjaśnić sąsiadowi, na czym polega trudność całej sytuacji. Zaślepiony złością sąsiad może zapomnieć o podstawowych faktach, takich jak to, że dzieci lubią się bawić, bywają głośne, potrzebują czasu i przestrzeni na rozwój. Ponadto może mu się wydawać, że czerpiesz przyjemność z tego, że dzieci zakłócają mu spokój. Wyjaśnij mu, że to nieprawda, że sam lubisz spokój i ciszę, i że sam jesteś w trudnej sytuacji. Potraktuj sąsiada jako partnera w rozwiązaniu trudnego problemu.

**5** Po piąte, spróbuj przekuć trudne zachowania w zasoby. Jeżeli sąsiad ma dzieci – zaproponuj wspólną zabawę ze swoimi dziećmi. Trudniej będzie mu się złościć na hałasujące dzieci, jeżeli jedno z tych dzieci będzie jego własnym. Zachęć swoje dzieci do tego, żeby w ramach zabawy zrobiły coś pozytywnego dla sąsiadów. To może być pomoc przy skoszeniu trawnika, upieczenie i sprzedaż ciastek, pomoc starszym sąsiadom w zrobieniu zakupów, cokolwiek! W ten sposób upieczesz dwie pieczenie przy jednym ogniu: uzyskasz

chwilę spokoju w domu i zjednasz sobie przychylność sąsiadów.

**6** Po szóste, „zabij ich uprzejmością”. Jeśli przychodzi zełszyszony sąsiad na skargę, zaprosz go do środka! Zaproponuj kawę, ciasto, porozmawiaj. Możesz być zdziwiony, jak pozwolenie komuś na wygadanie się zmieni jego podejście do i pozwoli zobaczyć w Tobie człowieka, a nie wroga. W takiej atmosferze dużo łatwiej będzie wypracować kompromis. Co więcej, staraj się podtrzymywać pozytywne relacje z sąsiadami. Być może zamienisz jednego wroga w przyjaciela.

**7** Po siódme, zadbaj o swój komfort psychiczny. Wychowywanie kilkorga, a tym bardziej kilkanaściorga, dzieci to praca na kilka etatów i olbrzymi ciężar emocjonalny. Trudno będzie stosować się do powyższych wskazówek, jeżeli sam na co dzień nosisz w sobie frustracje, które nie mają ujścia. Znajdź przynajmniej kilka godzin w tygodniu na sport lub hobby. Jeżeli zauważysz u siebie objawy depresji, takie jak przewlekłe zmęczenie, łatwość irytowania się, spadek energii, problemy ze snem lub apetytem – zgłoś się po pomoc do psychologa lub psychiatry. Porozmawiaj z partnerem lub rodzicami o podziale obowiązków tak, żebyś miał czas w tygodniu na zajęcie się tylko sobą.

**8** Po ósme, szukaj wsparcia. Czasami możesz mieć wrażenie, że jesteś sam przeciwko całemu światu, że nikt Cię nie rozumie, albo wręcz, że świat ma Ci za złe to, że masz liczną rodzinę. Bardzo trudno jest



być samotnym wojownikiem. Skontaktuj się z innymi wielodzietnymi rodzinami z Twojej okolicy. Poszukaj kontaktu z fundacjami lub stowarzyszeniami świadczącymi pomoc w takich sytuacjach, znajdź grupę wsparcia. Jak mówi przysłowie: „Co dwie głowy to nie jedna”. Rozmowa z kimś, kto doświadcza podobnych problemów może zaowocować kreatywnymi rozwiązaniami sytuacji, które wydają się bez wyjścia.

Podsumowując, powyższe osiem wskazówek pozwoli nabrać emocjonalnego dystansu do trudnej sytuacji, w której się znalazłeś, przekuć zachowania problemowe w zasoby do rozwiązywania konfliktów, stawiać granice w sytuacjach, w których to jest potrzebne oraz koncentrować się na rozwiązaniu, a nie na problemie. Oczywiście nie jest to recepta na sukces, a radzenie sobie z każdą konkretną sytuacją będzie wymagało od Ciebie kreatywności i przypominania sobie o tych zasadach, bo bardzo łatwo jest o nich zapomnieć, kiedy atmosfera robi się gorąca. Z mojego doświadczenia z rozmów z dziećmi i ich rodzicami wynika, że nie ma takiego problemu, którego nie da się rozwiązać, jeśli obie strony patrzą na siebie, jak na partnerów, a nie jak na wrogów i jeśli obie strony uznają, że potrzeby tej drugiej są równie ważne, jak ich własne.

## 2.2 Sytuacja mieszkaniowa dużych rodzin

Michał Wydra

Od pewnego czasu został zauważony stojący przed Polską poważny problem związany z bardzo niskimi wskaźnikami demograficznymi. Jeżeli sytuacja się nie poprawi Polska stanie się krajem wymierającym, a do tego z poważnymi problemami finansowymi, gdyż niewielka liczba osób w wieku produkcyjnym utrzymywać będzie wielokrotnie większą grupę seniorów. Aby zapobiec temu zjawisku powstają w Polsce programy mające na celu podniesienie wskaźników demograficznych i zachęcenie do powiększania rodzin. Programy rządowe takie jak zwolnienie z podatku w zależności od liczby dzieci, zasiłek macierzyński, program 500+, Karta Dużej Rodziny, programy Maluch+, czy emerytura dla matek wychowujących więcej niż 4 dzieci, wyprawki szkolne itp. mają za zadanie zachęcić Polaków do powiększania rodzin i przyjmowania pod swój dach kolejnych (trzecich i czwartych) dzieci.

W związku z tym wydaje się celowe, aby samorządy lokalne dbając o przyszłość swoich małych ojczyzn i przyszłych budżetów zawalczyły, aby te powiększające się rodziny zamieszkały na ich terenie.

Naszym zdaniem zadaniem samorządu nie jest troska o podnoszenie wskaźników demograficznych (choć przy dobrej polityce prorodzinnej może mieć korzystny wpływ), a przyciąganie tych rodzin do siebie stwarzając jak najkorzystniejsze warunki życia, co zaowocuje w przyszłości wpływami podatków do budżetów miejskich.

Niektóre miasta w Polsce<sup>1</sup> wprowadziło wiele udogodnień dla rodzin wielodzietnych za które rodziny są wdzięczne, zauważają je i chcą z nich korzystać (ulga komunikacyjna, karta dużej rodziny, dodatki do zasiłku rodzinnego, finansowanie zajęć basenu w szkołach, Rada Rodziny Dużej itp.) Największym jednak problem przed jakim stoją rodziny wielodzietne, a zwłaszcza wysoce wielodzietne (5+), to problem mieszkaniowy, będący konsekwencją:

### • Zmienności rodziny wielodzietnej w czasie

Rodzina nie staje się wielodzietną od razu i nie mieszka razem do końca życia. Z tego względu jej potrzeby mieszkaniowe charakteryzują się bardzo dużą zmiennością w czasie. Młode małżeństwo potrzebuje zazwyczaj niedużego, taniego mieszkania.

<sup>1</sup> np. miasto Poznań.



Wraz z pojawianiem się kolejnych dzieci, konieczna do normalnego funkcjonowania powierzchnia użytkowa mieszkania lub domu rośnie, co wiąże się zarówno ze wzrostem kosztów jej nabycia jak i utrzymania. Gdy dzieci opuszczają rodzinę wymagana powierzchnia użytkowa nieruchomości maleje i istnieje możliwość zamiany domu/mieszkania na mniejsze i jednocześnie tańsze w utrzymaniu. Opisana zmienność powoduje, że trudno jest określić optymalną wielkość mieszkania lub domu dla rodzin wielodzietnych gdyż nie da się do końca przewidzieć jak liczna będzie rodzina i w jakich odstępach urodzą się dzieci.

#### • Niskiego dochodu na członka rodziny

Pomimo tego, że dochód rodzin wielodzietnych zbliżony jest do średniego dochodu wszystkich rodzin, konieczność jego podziału na większą liczbę osób powoduje, że na jednego członka rodziny przypada go odpowiednio mniej. Program 500+ znacząco wsparł rodziny, zwłaszcza rodziny wielodzietne, w bieżącym funkcjonowaniu, jednak nie stanowi wystarczającej pomocy w zakresie potrzeb mieszkaniowych.

#### • Różnorodności potrzeb mieszkaniowych

Rodziny wielodzietne mieszkają w różnych środowiskach i miejscach (duże miasta, małe miasta, wieś), różnią się także z punktu widzenia tytułu prawnego do zamieszkiwanej nieruchomości. Oznacza to bardzo różne potrzeby wsparcia w obszarze mieszkalnictwa. Dlatego proponowane w dalszej części rozwiązania stanowią próbę zaadresowania różnych potrzeb, jednocześnie pozostawiając rodzinie wolność wyboru optymalnego dla niej rozwiązania.

### Krótką diagnoza na podstawie ankiet i analiz ZDR3+

Analizując bieżącą sytuację mieszkaniową rodzin wielodzietnych warto zwrócić uwagę na sygnalizowaną przez nie ich sytuację mieszkaniową. W trakcie przeprowadzonej anonimowej ankiety w kwietniu 2021 r. na reprezentatywnej próbie 1500 rodzin wielodzietnych w Polsce ponad połowa z nich wskazywała na różnego rodzaju trudności. Ok. 44% ankietowanych wskazywało na różne problemy z mieszkaniami lub domami (hałas, zanieczyszczone powietrze, zagrożenie przestępczością, braki w infrastrukturze mieszkań np. brak prądu, wody, własnej łazienki itp.), które im biedniejsza rodzina tym bardziej one się kumulowały.

Dodatkowo w kolejnych pytaniach rodziny wymieniały jakie wg nich największe problemy pojawiały się, gdy na świat przychodziło kolejne dziecko. Najczęściej wymienianą barierą było coraz mniej funkcjonalne mieszkanie.

Innym mankamentem, który wskazywał na trudności mieszkaniowe była relatywnie mała powierzchnia do zamieszkania, a szczególnie fakt, że tylko 32% ankietowanych rodzin wskazywało, że każde dziecko ma oddzielny pokój.

Stan prawny nieruchomości w posiadaniu rodzin wielodzietnych wyraźnie wskazuje na preferowanie własności także w zasobach na wynajem (o ile są takie opcje dostępne) oraz tam gdzie była własność hipoteczna z kredytem lub bez.

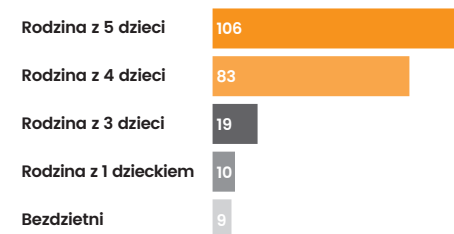
### W jakiej sytuacji znajdują się duże rodziny. Jakie są potrzeby i wyzwania dużych rodzin?

Rodziny wielodzietne mają zróżnicowane zapotrzebowanie. Generalnie wskazują na brak mieszkań o większym metrażu i brak elastyczności (szybkości) w ich zapewnianiu. Takich brakuje zarówno w ofercie deweloperów, jak i Mieszkanie+ i JST.

Zdecydowana większość rodzin 3+ oczekuje mieszkania na własność. Przemawia za tym: elastyczność i szybsze dostosowanie do własnych potrzeb, tworzenie własnego zasobu/kapitału, osiadły tryb życia (raczej nie migrują za pracą), zapewnienie bezpieczeństwa teraz i w przyszłości dla dzieci.

Wynajem mieszkań wydaje się być dla nich atrakcyjny pod warunkiem wyboru optymalnego mieszkania (czytaj o odpowiednim metrażu), takich nie buduje się dużo. W konsekwencji wydłużają się kolejki po 6–8 lat na przydział mieszkania i utrwalamy negatywny wizerunek rodziny 3+ nieporadnej ekonomicznie. Do tego dochodzą bardzo niskie dochody rodzin wielodzietnych, gdy wraz z powiększaniem się rodziny o nowe dziecko drastycznie obniżają się. Z tego właśnie powodu nie są one najczęstszym klientem sektora komercyjnego (deweloperzy, banki

– ponieważ nie dysponują odpowiednią zdolnością kredytową a ceny mieszkań są poza ich możliwościami finansowymi). Najlepiej tą sytuację obrazuje poniższy wykres. Opisuje on ile lat potrzebują różne typy gospodarstw domowych, aby kupić 120 m mieszkanie za gotówkę. Wynika z niego, że w najtrudniejszej sytuacji są rodziny z 4 i 5 dziećmi (czyli wysoce wielodzietne). Wykres ten powstał w oparciu o publicznie dostępne dane (NBP, GUS, Centrum AMRON, IPiSS) za 2019 rok.



Badania EU SILC wskazują, że na koniec 2019 r. aż 61% rodzin z 3 i większą liczbą dzieci w Polsce mieszka w mieszkaniach przeludnionych. Inne badanie GUS z 2017 roku wskazuje, że spora część rodzin wielodzietnych poprzez brak zapewnienia dla nich odpowiednich warunków mieszkaniowych wynikających z ich specyfiki dotknięte jest trwale lub chwilowo zjawiskiem tzw. ubóstwa mieszkaniowego<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Na potrzeby wyliczenia przyjęto uproszczoną definicję potrzeb mieszkaniowych dla rodzin 3+. Obejmuje ona gospodarstwa, które :

1. Mają na wychowaniu minimum 3 dzieci poniżej 19 r.ż.

2. Spełniają minimum jeden z warunków:

- nie są właścicielami nieruchomości,
- w mieszkaniu mieszka więcej niż jedno gospodarstwo domowe,
- w mieszkaniu jest nieodpowiednia sieć wodociągowa lub kanalizacyjna,
- brakuje łazienki lub splukiwanego ustępu,
- nie ma dostępu do ciepłej wody.

Rozważając problematykę własności mieszkań warto także zwrócić uwagę na długookresowe konsekwencje ewentualnego odchodzenia do własności na rzecz najmu.

• Doświadczenia krajów, w których bardzo duży odsetek mieszkań jest przez rodziny (gospodarstwa domowe) wynajmowany pokazuje jednoznacznie, że rodziny takie (długookresowo) pozbawiane są jakiegokolwiek istotnego majątku (por. np. Zasobność

gospodarstw domowych w Polsce 2016 r. [https://www.nbp.pl/aktualnosci/wiadomosci\\_2018/Raport\\_BZGD\\_2016.pdf](https://www.nbp.pl/aktualnosci/wiadomosci_2018/Raport_BZGD_2016.pdf), które pokazuje, że przeciętny – na poziomie mediany – majątek netto gospodarstw domowych w Polsce i Niemczech znajduje się na zbliżonym poziomie).

• Istotne obniżenie odsetka rodzin, które są właścicielami głównego miejsca zamieszkania doprowadzi do bardzo

### Rekomendacje ZDR3+ w oparciu o materiały wypracowane w ramach zespołu mieszkaniowego w Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”.

#### RODZINNY BON MIESZKANIOWY

Premia finansowa dla rodziny związana z urodzeniem kolejnego dziecka. Środki te przeznaczone byłyby do wykorzystania wyłącznie na cele związane z mieszkalnictwem, w szczególności spłatę kredytu hipotecznego, remont domu lub mieszkania, zakup mieszkania, domu albo działki lub dopłaty do czynszu. Proponowane rozwiązanie stanowiłoby istotne wsparcie w zakresie możliwości zagwarantowania odpowiednich warunków mieszkaniowych rodzin, zwłaszcza wielodzietnych, zmniejszając tym samym obawy przed wielodzietnością. Tworzyłoby także impuls pronatalistyczny. Dodatkowo, transfery ratalne ze zdefiniowaną poniżej możliwością przedłużenia okresu ich wypłaty, mają na celu szczególne wsparcie rodzin wielodzietnych w trudnej sytuacji materialnej, które nie posiadają mieszkania lub domu na własność.

Proponowane warianty wypłaty – do wyboru przez rodzinę:

1. Wypłata jednorazowa – 10 000 PLN przy urodzeniu pierwszego dziecka, 20 000 PLN przy urodzeniu drugiego dziecka, 30 000 PLN przy urodzeniu trzeciego i kolejnych dzieci.
2. Wypłata ratalna – 100 PLN/mc przy urodzeniu pierwszego dziecka, 200 PLN/mc przy urodzeniu drugiego dziecka, 300 PLN/mc przy urodzeniu trzeciego i kolejnych dzieci.

Wypłaty w formie rat byłyby realizowane standardowo przez 84 miesiące. W wypadku jednak urodzenia kolejnego dziecka w okresie wypłacania świadczenia, wypłacanie dotychczasowych świadczeń ulegałoby przedłużeniu do momentu, do którego wypłacane będzie nowe świadczenie, nie dłużej jednak niż do 18 roku życia (lub do 25 roku życia, w wypadku pobierania nauki) dziecka, na które przyznane zostało dane świadczenie. Z uwagi na to, iż szczególną ochroną należałoby objąć rodziny wysoce wielodzietne, w wypadku rodzin z minimum 5 dziećmi, od momentu urodzenia kolejnego dziecka świadczenie wypłacane byłoby także na każde z pozostałych dzieci (urodzonych przed wejściem w życie nowych rozwiązań).

znacznej koncentracji majątku, wzrostu nierówności oraz znacznie ograniczy możliwość budowania majątku polskich rodzin w długim okresie (zwłaszcza w ujęciu wielopokoleniowym), naruszając w ten sposób stabilność funkcjonowania polskiej gospodarki.

#### RODZINNE KONTO MIESZKANIOWE

Wspierające oszczędzanie na cele mieszkaniowe rodziny lub dzieci. Rozwiązanie polegałoby na preferencyjnym oprocentowaniu oszczędzania na cele mieszkaniowe, w tym na spłatę kredytu, wkład własny przy zakupie nieruchomości na kredyt, remont, zakup mieszkania, domu lub działki albo najem mieszkania lub domu. Zgromadzone środki mogłyby być wykorzystane wyłącznie na cele mieszkaniowe – w przeciwnym wypadku utracone zostałyby odsetki od zgromadzonych środków. Charakterystyka instrumentu:

1. Oprocentowanie zmienne (inflacja bazowa + 5 p.p) lub stałe.
2. Zwolnienie z podatku od zysków kapitałowych.

#### RODZINNE PREFERENCJE KREDYTOWE

Wsparcie w procesie uzyskania kredytu hipotecznego oraz zwiększenie bezpieczeństwa rodzin z dziećmi w trudnych sytuacjach życiowych. Ułatwienia te obejmowałyby dwa działania:

1. Zniesienie obowiązkowego udziału własnego przy kredycie dla rodzin z dziećmi na utrzymaniu. Wkład państwa obejmowałby poniesienie kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, albo gwarancji ze strony BGK.
2. Gwarancja przejęcia spłaty rat kredytu na okres do 12 miesięcy w przypadku nagłego pogorszenia sytuacji bytowej rodziny z dziećmi, wynikającej np. z utraty pracy lub niezdolności do pracy głównego żywiciela rodziny.





## RODZINNE BUDOWNICTWO KOMUNALNE

Najtańszym i najszybszym sposobem zapewnienia odpowiednich mieszkań rodzinom wielodzietnym wydaje się udostępnienie na preferencyjnych warunkach mieszkań komunalnych. W obecnym stanie prawnym rodziny wielodzietne nie tylko nie są wskazane jako podmiot wspierany w sposób szczególny, ale wręcz wykluczane przez np. możliwość eliminowania mieszkań o pow. powyżej 80m<sup>2</sup> z mieszkaniowego zasobu gminy. Skorzystanie z tego rozwiązania wymaga wprowadzenia zmian w Ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. 2001 nr 71 poz. 733 ze zm.) oraz Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. 2001 nr 71 poz. 734 ze zm.).

Proponowane rozwiązania nie powodują znaczących kosztów dla budżetów gminnych i centralnego, gdyż dotyczą niedużego procentu zasobu mieszkaniowego, zwiększą natomiast zaufanie rodzin do urzędów dzięki wsparciu w jednym z najistotniejszych aspektów życia, jakim jest zagwarantowanie odpowiedniej sytuacji mieszkaniowej. Uregulują natomiast przepływ dużych mieszkań do rodzin potrzebujących (rodzinom dużym łatwiej będzie utrzymać duże mieszkanie niż rodzinie która przestaje być wielodzietna) oraz polepszą wykorzystanie istniejącego zasobu gminnego (głównie w dużych miastach).

Proponowane w tym obszarze rozwiązania obejmują zmiany w Ustawie z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o dodatkach mieszkaniowych:

1. Włączenie rodzin wielodzietnych jako szczególnego podmiotu wspieranego, z uwzględnieniem wielkości rodziny (im większa rodzina tym wyższy priorytet w przyznawaniu mieszkania).
2. Włączenie mieszkań powyżej 80m<sup>2</sup> w mieszkaniowy zasób gminny i przeznaczenie ich w pierwszej kolejności dla rodzin wielodzietnych.
3. Ustalenie standardu mieszkania dla rodziny wielodzietnej (wielkość, liczba i wielkość pokoi, liczba łazienek, lokalizacja).
4. Skrócenia procedur przyznawania mieszkań w wypadku rodzin wielodzietnych.
5. Stworzenie szybkich procedur zamiany mieszkania na większe lub mniejsze.
6. Obniżenie kosztów utrzymania mieszkania przez rodziny wielodzietne przez m.in. rezygnację z kaucji za mieszkanie, ustalenie niższej stawki czynszu dla rodzin wielodzietnych, utrzymanie niższej stawki przez określony okres (np. do czasu gdy najmłodsze dziecko uczy się w szkole podstawowej).

Rodzinne budownictwo komunalne to również propozycja zrównoważonego rozwoju budownictwa mieszkaniowego kreującego aktywności wspierające budowę mieszkań większych, z przeznaczeniem dla rodzin wielodzietnych, obejmujące następujące działania:

1. Przeznaczenie środków centralnych na wsparcie gmin w budowie (a także przystosowaniu, remoncie) zasobu komunalnego z przeznaczeniem dla rodzin wielodzietnych przez celowe programy dotacyjne.
2. Przy budowie nowego zasobu komunalnego - ustalenie procentowego udziału (na podstawie badań) mieszkań, z przeznaczeniem dla rodzin wielodzietnych w odpowiedniej wielkości i z odpowiednim standardem (jako odsetek mieszkań o powierzchni powyżej 80m<sup>2</sup>).

## 2.3 Pandemia z perspektywy dużych rodzin

### Rodziny w pandemii: perspektywa rodzin wielodzietnych na podstawie doświadczeń Linii 3Plus

Aleksandra Januszewicz

Od momentu rozpoczęcia pandemii SARS – COVID 19 w lutym 2020 w ramach telefonów do Linii 3Plus pojawił się nowy zakres oraz charakter problemowy zgłoszeń. W dalszej części rozdziału w artykule dr Marioli Bieńko została zebrana oraz opisana rzeczywistość, której doświadczały polskie rodziny w tym czasie. Znacząca część tej rzeczywistości była również doświadczeniem rodzin wielodzietnych. Analiza zgłoszeń w Linii 3Plus z tego okresu pokazała, że w obliczu zmian jakie nastąpiły w życiu społecznym w związku z pandemią, rodziny wielodzietne miały swoją specyfikę przeżywania tego okresu nieco różniącą się od rodzin bezdzietnych czy wychowujących jedno lub dwoje dzieci. Poniżej zostaną opisane najczęściej powtarzające się zakresy tematyczne w ramach zgłoszeń do Linii 3Plus w okresie od lutego 2020 do kwietnia 2021.

#### Problemy mieszkaniowe

Kwestie mieszkalnictwa są powszechnym problemem w każdej grupie społecznej.

Rodziny wielodzietne są szczególnie dotknięte niedoborem mieszkań oraz brakiem dostępności mieszkań o dużych metrażach. Standardem jest kilkuosobowa rodzina żyjąca na małym metrażu – przestrzeni nieadekwatnej do potrzeb jej członków. W ramach codziennego funkcjonowania, przed pandemią, mały metraż jest kwestią dokuczliwą zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Duże rodziny funkcjonujące na co dzień w zbyt małej przestrzeni zazwyczaj wytwarzają sobie mechanizmy adaptacyjne, które umożliwiają współegzystowanie. W zwykłym okresie większość członków rodziny funkcjonuje część doby poza domem, w ramach pracy zawodowej, edukacji i opieki instytucjonalnej – przedszkoli i żłobków – spotkań towarzyskich oraz realizowania swoich pasji i zainteresowań. W okresie największych obostrzeń większość rodzin, stosując się do nich, została zmuszona funkcjonować 24 godziny na dobę na małej przestrzeni bez możliwości regulowania swojej codzienności wychodzeniem na zewnątrz. Dodatkowym czynnikiem obciążającym



duże rodziny była praktyka powrotów do domu rodzinnego dzieci uczących się w bursach i internatach oraz młodych dorosłych, którzy podjęli pracę lub studia poza miejscem zamieszkania.

Tak jak większość rodzin doświadczyła przytłoczenia związanego z koniecznością przebywania wiele tygodni na jednej przestrzeni – w rodzinach wielodzietnych poczucie przebodźcowania i uciążliwości tego okresu było wielokrotnie. Jednym z czynników jest fakt, że standardy metrażowe rodzin wielodzietnych są statystycznie niższe niż pozostałych rodzin, a w okresie największych obostrzeń poszczególni członkowie byli zdani na intensywne interakcje z dużo większą liczbą osób.

Oprócz kwestii przeciążenia i frustracji związanej z interakcjami członków rodziny na niewielkiej przestrzeni w kilku zgłoszeniach sygnalizowane były problemy z otoczeniem sędziwym.

Kilka rodzin zgłosiło się do Linii 3Plus konkretnie o pomoc w mediacjach sąsiedzkich. Wiele wspominało, że doświadczają trudności ze strony sąsiadów przy okazji zgłoszeń w innych sprawach. Problem ten dotyczył rodzin zarówno z małymi jak i z większymi dziećmi, nastolatkami i młodymi dorosłymi. Zazwyczaj rodziny nie wiedziały, jak dbać o relacje z otoczeniem jednocześnie nie zaniedbując potrzeb dzieci. Młodsze dzieci, które miały ograniczone możliwości realizowania rozwojowej potrzeby ruchu na zewnątrz realizowały ją w mieszkaniach. Podobnie

jak nastolatki czy studenci, którzy byli zobowiązani brać udział w zajęciach wychowania fizycznego on line. Dla wielu sąsiadów przyzwyczajonych do braku aktywności wielodzietnych sąsiadów w godzinach przedpołudniowych rodziny z dziećmi przebywające w domu całą dobę stały się dyskomfortem. Brak zrozumienia i życzliwości ze strony sąsiadów był jednym z dodatkowych stresorów, często zgłaszanych przez duże rodziny.

### Nauka zdalna

Brak dostępu do sprzętu umożliwiającego naukę zdalną był powszechnie odczuwany wśród uczniów w całej Polsce. Rodziny wielodzietne, szczególnie te wysokowielodzietne, doświadczają problemu braku sprzętu w wielokrotnej skali. Często sygnalizowanym problemem były trudności z przeciążeniem łącza internetowego w sytuacji pracy i nauki zdalnej kilku osób na raz oraz brak sprzętu do drukowania zadań zleconych przez nauczycieli.

Kilka rodzin, a szczególnie matek, zgłaszało trudności w kontakcie ze szkołą. W rodzinach z kilkorgiem dzieci na różnych etapach edukacji oczekiwania nauczycieli w kwestii wsparcia rodziców w przebiegu nauczania były bardzo nierealne, szczególnie w początkowych fazach pandemii, gdy duża część odpowiedzialności za wdrażanie dzieci do nowego typu nauki była po stronie rodziców.

Nauka zdalna pogłębiała nierówności społeczne oraz brak świadomości

specyfiki dużych rodzin i umiejętności współpracy z nimi wśród pracowników oświaty. Rodziny zgłaszały, że są postrzegane przez pryzmat stereotypów związanych z wielodzietnością. Tymczasem po stronie nauczycieli brakowało otwartości i urealnienia w założeniach dotyczących udziału rodziców w nauce. Szczególnie w rodzinach, w których oboje rodziców jest aktywnych zawodowo, towarzyszenie kilkorgu dzieciom w nauce zdalnej było bardzo utrudnione. Również rodziny w których wychowują się jednocześnie niemowlęta lub dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym – doświadczają frustracji związanej z nauką w domu, w którym jeden z rodziców pracował zawodowo, a drugi sprawował opiekę nad najmłodszymi dziećmi. W tych sytuacjach brakowało czasu na wspieranie dzieci szkolnych.

Wyzwaniem stało się również wspieranie w nauce i rozwoju dzieci z orzeczeniami i niepełnosprawnościami. Zamknięcie szkół specjalnych, ośrodków rehabilitacyjnych, brak dostępu do specjalistów wspierających instytucjonalnie lub prywatnie dzieci ze specjalnymi potrzebami dodatkowo obciążało rodziców, którzy w związku z tym mieli mniej przestrzeni na towarzyszenie w nauce zdalnej pozostałym dzieciom.

Cześć pracy Linii 3Plus polegała na nagłaśnianiu programu Zdalna Szkoła Plus, którego istnienie i zasady nie były znane wielu rodzicom. W kwestii komputerów dużą pomocą okazały się zasoby kół i lokalnych społeczności, które tworzyły zbiórki używanego sprzętu, fundraising w firmach

na zakup sprzętu i przekazanie go do najbardziej potrzebujących.

Struktura Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” podzielona jest na centralną i lokalną, koordynowaną regionalnie przez Koordynatorki Działalności Społecznej. Wzajemna komunikacja wewnętrzna pomiędzy pracownikami Linii działającymi ogólnopolsko, a KDS-kami działającymi lokalnie okazała się skutecznym narzędziem, dzięki któremu do wielu rodzin z inicjatywy oddolnej kierowanej centralnie trafiała pomoc w postaci sprzętu do nauki. W grudniu 2020 przy współpracy z Ministerstwem Rodziny w ramach akcji „Rodzina Pozytywnie Nakręcona” udało się przekazać do rodzin (w tym również do tych, które zgłaszały braki sprzętowe podczas rozmów z Linią 3Plus) aż 400 komputerów!

### Duża rodzina, duże zasoby

Duża część działalności Linii 3Plus w okresie pandemii polegała na wspieraniu aktywności regionalnych Koordynatorek Działalności Społecznej. Sytuacja zaostrzonych obostrzeń była czynnikiem dodatkowo mobilizującym lokalne społeczności do współpracy. Pracownicy Linii wraz z koordynatorkami byli w stałym kontakcie i wymieniali się swoją wiedzą specjalistyczną, doświadczeniem oraz możliwościami związanymi z regionalnym lub centralnym zasięgiem działania.

Wartym opisanie wydaje się również podkreślenie zasobów, które w tym trudnym okresie okazały się czynnikami wspierającymi



rodziny wielodzietne w sprawnym funkcjonowaniu. W relacjach rodziców w Linii 3Plus mogliśmy usłyszeć, że sytuacja kryzysowa związana z pandemią Covid 19, jest jedną z wielu sytuacji kryzysowych, których doświadczali rodziny w swoim życiu. Zatem mają one wypracowane strategie działania w wymagających okolicznościach. Na przykład przechodzenie chorób zakaźnych w przeszłości powodowało, że rodzina miała już doświadczenie pozostawiania w izolacji przez wiele tygodni. Narodziny kolejnego dziecka to następny przykład szczególnej sytuacji: matka przez pewien czas pozostaje w szpitalu, a w okresie połogu wyłączona jest z części obowiązków domowych. Wtedy zwiększa się aktywność ojców oraz rozdzielanie zadań domowych pomiędzy dzieci.

Dzieci z rodzin wielodzietnych nie były pozbawione szans na relacje z innymi dziećmi. Rodzeństwo, choć często uciążliwe, dawało szansę na wspólne zabawy i aktywności. Relacje między rodzeństwem nie mogą zastąpić kontaktu z rówieśnikami i wymagają innych umiejętności społecznych i interpersonalnych, ale jednak można pokusić się o tezę, że w rodzinach wielodzietnych poczucie wykluczenia społecznego i braku interakcji były dużo niższe niż w rodzinach, w których nie ma dzieci lub wychowywani są jedynacy.

W wielu rodzinach można było zaobserwować również zachowania dzieci podobne do tych stworzonych w pedagogice przez Marię Montessori, gdzie starsze dzieci uczyły młodsze, nabywając tym samym

kompetencji kooperacji i współpracy. Część rodzin wspomniała w rozmowach, że jest wsparciem dla pozostałych członków rodziny lub sąsiadów. Najczęściej starsze dzieci wspierały osoby starsze w zakupach lub opiece nad zwierzętami domowymi.

W rodzinie wielodzietnej ze względu na liczebność jej członków statystycznie wydarza się więcej sytuacji niespodziewanych i losowych. Takie ćwiczenie się rodziny w znajdowaniu rozwiązań na tu i teraz wyposaża je w umiejętności adekwatnego reagowania. Na podstawie doświadczeń działalności Linii 3Plus można powiedzieć, że pandemia był okresem nie tylko ogromnego przeciążenia, ale także czasem, w którym okazało się, że zasoby związane z samoorganizacją i elastycznością były dla tych rodzin przydatne w wymagającej sytuacji zewnętrznej.

## Rodzina w czasach pandemii

Mariola Bieńko

### Zdrowie psychiczne

11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) oceniła stan rozprzestrzenienia COVID-19 jako pandemię. W Polsce zostały wprowadzone regulacje, które mają ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa SARS-CoV-2. Obostrzenia dotyczą codziennego życia ludzi, zachowania dystansu społecznego, przemieszczania się poza domem, zamknięcia placówek edukacyjnych – żłobków, przedszkoli, szkół i uczelni wyższych oraz funkcjonowania instytucji. W urzędach i firmach wprowadzono zdalną pracę. W związku z pandemią wielu z nas przeniosło edukację i pracę do domu, a życie towarzyskie do sieci. Z przeprowadzonej przed brytyjskich naukowców analizy wynika, że większość osób poddanych kwarantannie prezentowała psychologiczne objawy stresu takie jak: wyczerpanie emocjonalne, zaburzenia depresyjne, drażliwość, bezsenność, cechy PTSD, czyli zespół stresu pourazowego. Wyniki badań psychologów wskazują na znaczne nasilenie symptomów stresu wśród Polaków po ogłoszeniu stanu pandemii i związane z nim wysokie ryzyko zaburzeń psychicznych. Polacy są bardziej zmęczeni i sfrustrowani, bo kontakty społeczne w dobie pandemii wiążą się z większym wysiłkiem emocjonalnym.

### Przymusowa izolacja

Z sondażu CBOS przeprowadzonego w 2020 roku wynika, że jako najważniejsze wartości w życiu badani wymieniali zdrowie na równi z rodziną. Aż 87% uważa, że do pełni szczęścia człowiek potrzebuje rodziny. W radzeniu sobie z trudnościami bardzo ważne okazało się wsparcie osób bliskich. 81% Polaków zadeklarowało (w tym 67% z głębokim przekonaniem), że to rodzina jest dla nich opoką w okresie pandemii. Kiedy wszelkie aktywności zostały zamknięte w domach, rodziny nagle okazały się centrum życia społecznego. Spośród czynników związanych z domową izolacją najpowszechniej doświadczanymi uczuciami są z jednej strony nuda wynikająca z domowej rutyny, z drugiej – poczucie samotności. Problemem jest konieczność poddania się kwarantannie z partnerami i członkami rodziny pomimo konfliktów, które zwykle łagodził codzienny dystans poprzez chodzenie do pracy i szkoły. Równie często deklarowanym problemem są niekończące się rozłąki między członkami rodziny, przyjaciółmi, sąsiadami, a także poczucie izolacji i braku wsparcia społecznego oraz zakłócanie planów życiowych.

Polacy generalnie doceniają fakt, że dzięki społecznej izolacji można było spędzać więcej czasu z domownikami, jednak



co dziesiąty badany deklaruje, że atmosfera w jego domu pogorszyła się w związku z pandemią. Powtarzalność, konieczność wykonywania tych samych czynności, w takim samym codziennym rytmie staje się po pewnym czasie źródłem pogorszenia nastroju, znużenia, irytacji. Potrzeba samotności wydaje się niezbędna dla higieny psychicznej nawet wśród najbliższych. 17% Polaków odczuwa brak możliwości odseparowania się od innych na skutek wymuszonej konieczności nieustannego przebywania w towarzystwie najbliższej rodziny. Młode osoby poniżej 25. roku życia wyraźnie częściej niż osoby starsze mają poczucie braku możliwości odizolowania się od krewnych i pozostawania sam na sam ze sobą. Częściej również doświadczają poczucia samotności, wynikającego głównie z braku bezpośrednich kontaktów z rówieśnikami.

Zatrzymanie codziennego rytmu aktywności i wymuszony czas wolny Polacy spożytkowali na czynności domowe, na które zwykle brakuje czasu. Jak podaje CBOS (2020), kobiety częściej niż mężczyźni w okresie pandemii gotują, a także sprzątają dom i robią remonty. Co trzeci badany przyznaje, że jego relacje rodzinne układają się lepiej niż dotychczas. Warunki przymusowej izolacji spowodowały zacieśnienie więzów z krewnymi. Okres samoizolacji rodziny to przede wszystkim możliwość poświęcania większej uwagi swoim najbliższym – 16% Polaków deklaruje, że w okresie pandemii więcej czasu niż kiedyś poświęca dzieciom, 15% badanych częściej komunikuje się ze swoim

partnerem czy partnerką, przez co staje się uważniejszy na ich potrzeby (15%).

### Unikanie kontaktów z rodziną

Obecna sytuacja jest bardzo nietypowa, wymaga nowej organizacji życia rodzinnego. Unikanie i ograniczanie spotkań z rodziną nie jest jednoznaczne z pogorszeniem więzi, jest przejawem odpowiedzialności i solidarności. Część lekarzy, pielęgniarek oraz osób, mających codzienny kontakt z osobami chorymi na COVID-19 ze względu na podwyższone ryzyko transmisji koronawirusa ze środowiska zawodowego do rodzinnego, zdecydowała się na dobrowolną izolację od swoich rodzin, korzystając z mieszkań służbowych lub wynajętych lokali. Dla ich partnerów oznaczało to okresowe przejście wszystkich obowiązków rodzinnych, a dla dzieci konieczność niezrozumiałego rozdzielenia się z rodzicem. Podwyższone ryzyko w przebiegu COVID-19 owocowało często decyzją o ograniczeniu kontaktów ze starszymi członkami rodziny, którzy przed pandemią w naturalny sposób wspierali swoje dzieci i krewnych w wychowywaniu młodszych pokoleń, niekiedy prowadząc całe gospodarstwa domowe swoich bliskich.

### Rytuały

Nastąpiło zakłócenie codziennego rytmu życia rodzin. Pandemia wyeliminowała lub ograniczyła rytuały łączące krewnych takie jak: święta rodzinne i religijne, chrzty, komunie, śluby, wesela, rocznice, przyjęcia urodzinowe, zjazdy rodzinne, pogrzeby.

Śmierć spowodowana przez COVID-19 nie dawała szansy na pożegnanie lub żałobę w tradycyjny sposób. Zabroniono wstępu do szpitala małżonkom, dzieciom, rodzeństwu i przyjaciółom. Ze względu na wymogi zamknięcia i dystansu społecznego pogrzeby ograniczały się od dwóch do czterech żałobników.

### Edukacja i praca zdalna

Problemy relacyjne są w czasie pandemii bardziej strukturalne niż emocjonalne: dotyczą walki domowników o przestrzeń oraz poczucia przytłoczenia związanego z łączeniem pracy zawodowej z zadaniami opiekuńczymi. Zmiana trybu edukacji stacjonarnej oraz trybu pracy na system zdalny wymusiła na dzieciach i ich opiekunach przystosowanie warunków domowych do wymogów nauki i pracy oraz konieczność ogromnego zaangażowania rodziców. Przejęli oni znaczną część obowiązków nauczycieli, wychowawców, trenerów i rówieśników swoich dzieci. Przeciężny rodzic pracujący od 8 do 10 godzin dziennie nie mógł skorzystać w świetle przepisów z możliwości zabaw podwórkowych, umożliwienia starszym dzieciom wyjścia na spacer w godzinach swojej pracy, samodzielnej wyprawy na zajęcia dodatkowe czy sportowe. Nastąpiło zatarcie granic między życiem prywatnym i szkolnym/zawodowym. Dzieci domagały się uwagi i zaangażowania swoich rodziców, którzy stanęli wobec konieczności równoległego zrealizowania celów zawodowych i własnej adaptacji do całkowicie odmiennej rzeczywistości. Codziennością stały się

zatem lekcje szkolne, toczące się tuż obok niezwykle istotnych strategicznie spotkań on-line, spotkania z zespołami prowadzone przez liderów z dziećmi na kolanach, bądź też prowadzenie rozmów biznesowych z łązienek, piwnic, ogrodów i samochodów. Badania amerykańskie pokazują, że rodzice nie deklarują spadku jakości relacji, ale prawie jedna czwarta odnotowała spadek intymności. Na dzieci i młodzież wpływają stresory wywołane pandemią, takie jak nuda, brak osobistych interakcji z rówieśnikami i brak osobistej przestrzeni. Problemem są również ograniczenia technologiczne – nie wszystkie rodziny posiadają kilka laptopów tak, by rodzice mogli swobodnie pracować, a dzieci się uczyć. Są jeszcze domy, gdzie nie ma dostępu do internetu. Większym obciążeniem dla dzieci i rodziców niż kwestie techniczne jest sama ilość pracy związana ze zdalną nauką.

Edukacja zdalna, wymagająca ustawicznej, konsekwentnej i samodzielnej pracy, jest bardziej akceptowalna dla dzieci bardziej introwertycznych, które cenią sobie pracę w samotności i spokoju. Jeśli znajdują w domach dobre warunki do nauki i otrzymują niezbędne wsparcie, mają szansę dobrze poradzić sobie z celami edukacyjnymi. Dzieci bardziej ekstrawertyczne, uczące się poprzez zabawę, relacje i doświadczanie, potrzebujące rozmaitych bodźców płynących z otoczenia zewnętrznego. Na edukacji zdalnej tracą, a długotrwała izolacja może obniżać motywację do nauki oraz nadzieję na przyszłość. Z badań CBOS (2020) wynika, że kobietom (30%) dużo bardziej niż mężczyznom (19%)

przeszkadza zamknięcie w czasie epidemii placówek wychowawczych i oświatowych – przedszkoli, szkół i uczelni, ponieważ konieczność organizowania czasu pozostającym w domu dzieciom bardziej obciąża kobiety niż mężczyzn.

## Małżeństwa

Raport na temat zdrowia, relacji w związkach i życia seksualnego Polaków pokazuje, że poprzez bliskość fizyczną i emocjonalną partnerzy radzili sobie z wysokim poziomem napięcia i trudnymi przeżyciami. Ponad 60% respondentów oceniło, że w czasie izolacji w ich związku nic się nie zmieniło, jednak 5% małżonków w czasie pandemii pierwszy raz pomyślało o rozwodzie. Intensyfikacja obowiązków rodzicielskich oraz stres w pracy (szczególnie w przypadku kobiet, odpowiedzialnych za większość tych zadań) łatwo przenoszą się na relacje małżeńskie. Konsekwencją epidemii koronawirusa i związanej z tym rodzinnej samoizolacji, może być „epidemia” rozwodów. Światowe media donoszą o lawinowym wzroście pozwów rozwodowych, których fala zalała urzędy zaraz po zniesieniu ograniczeń związanych z epidemią. Osoby, które były wcześniej skonfliktowane w małżeństwie, mówią o poczuciu znacznego pogorszenia relacji. Małżeństwa na krawędzi rozwodu – „pary ostatniej szansy” – mogą być szczególnie narażone na nasilenie konfliktów, ponieważ poziom ich zaangażowania i współpracy jest niski. Często podawanym powodem rozwodu jest internetowa niewierność za pośrednictwem serwisów i aplikacji randkowych,

których liczba użytkowników w czasie pandemii wyraźnie wzrosła.

## Rodzice i dzieci

Raporty polskich psychologów świadczą o tym, że matki doświadczały więcej objawów lęku i depresji niż ojcowie. Jednocześnie większość matek dostrzega pozytywne zmiany związane z pandemią takie jak: wzrost poczucia bliskości między członkami rodziny, więcej dobrze spędzonego czasu z rodziną, większą wdzięczność i docenienie tego, co mają, jak również zdanie sobie sprawy, że ich rodzina może sobie poradzić w trudnych czasach. Pomimo niepokoju, niepewności i zmian wielu rodziców doświadczyło większej bliskości w relacji z dzieckiem, odkrywało wraz z nim nowe wspólne aktywności, obserwowało, że dzieci uczą się nowych umiejętności i są bardziej twórcze. Jednak w miarę przedłużania się stanu niepewności, zmęczenia, obciążenia obowiązkami, rodzice odczuwali spadek pozytywnych interakcji i wzajemnego wsparcia. Amerykańscy rodzice deklarowali znacznie wyższy poziom stresu niż dorośli bez dzieci. Było to spowodowane niepokojem, zmęczeniem przeciążeniem w domowych i zawodowych obowiązkach oraz odczuwaniem niepokoju dotyczącego sytuacji zawodowej i finansowej. Duża część młodych ludzi, którzy wyprowadzili się od rodziców, wróciła do domów na czas pandemii. Konieczność pogodzenia pracy z opieką nad dziećmi stała się wielkim wyzwaniem dla rodziców, w tym zwłaszcza dla matek, które rezygnowały z pracy prawie trzy razy częściej

niż ojcowie. W przyszłości zatem mają one mniejsze szanse na powrót na rynek pracy, jeśli brak aktywności zawodowej skutkować będzie długimi przerwami. Czas podwyższonych restrykcji i nauki zdalnej był szczególnie trudny dla nastolatków, którzy na czas zamknięcia w domu doświadczaali problemów w relacjach rodzinnych. Nasilenie objawów lęku i depresji u młodzieży przede wszystkim związane było ze zwiększoną liczbą codziennych obowiązków, trudnościami w realizacji pasji i zainteresowań oraz ograniczonymi możliwościami uprawiania aktywności fizycznej. Uzyskane dane są zbieżne z wynikami otrzymanymi przez badaczy z innych krajów. Eksperti wspominają o postępujących e-uzależnieniach – zakupoholizmie, uzależnieniu od gier, pornografii, permanentnego przebywania w mediach społecznościowych.

Lockdown miał pozytywne skutki dla relacji ojców z dziećmi. W ocenie zmian w postawach ojcowskich w ostatnim roku dominuje stabilizacja, a jeśli jest zmiana, to częściej na lepsze. Wyniki badania Tato.Net wskazują na to, że podczas pandemii 61% ojców w Polsce zaczęło spędzać więcej czasu z dziećmi, a niemal połowa z nich deklaruje, że czas ten wpłynął na poprawę relacji rodzinnych. Ojcowie wskazywali, że poświęcają dzieciom całą swoją uwagę przez ponad dwie godziny dziennie. Jeszcze w 2014 roku najpopularniejsze odpowiedzi dotyczyły czasu liczonego w minutach. Wspólnie spędzony czas w domu – odrabianie lekcji, pomoc w nauce, wspólne posiłki, czytanie na dobranoc, gimnastyka z tatą – spowodowały większą

liczbę interakcji między ojcami a dziećmi. Ojcowie deklarowali, że w czasie pandemii wzrosła ich świadomość na temat roli odgrywanej w życiu i wychowywaniu dziecka, ale także dowiedzieli się dużo nowych rzeczy na temat swoich pociech. Ojcowie, którzy nie mieszkają z dziećmi, odczuwają pogorszenie sytuacji – w czasie pandemii nie mają z nimi kontaktu lub jest on bardzo utrudniony.

## Ekonomia

Jak wynika z danych CBOS (2020), częstsze konflikty we własnej rodzinie w czasie pandemii zgłasza 14% Polaków. Niektóre z nich mogą być związane z kwestiami finansowymi, bowiem częściej niż inni mówią o tym badani osiągnący niższe dochody na osobę w rodzinie, negatywnie oceniający swoje położenie materialne i osoby bezrobotne. Wskutek zatrzymania wielu branż – wzajemnie ze sobą powiązanych – wiele osób straciło pracę lub doświadczyło przymusowej przerwy w wykonywaniu aktywności zawodowej, co znacząco odbiło się na sytuacji ekonomicznej wielu rodzin. Koronawirus uszczuplił oszczędności co trzeciej polskiej rodziny. W sferze zatrudnienia negatywne skutki wprowadzenia ograniczeń związanych z pandemią dotyczą około jednej czwartej gospodarstw domowych. Badani deklarują, że z tego powodu pracę stracił ktoś z ich najbliższej rodziny.

## Przemoc domowa

Pandemia unaoeczniła i zintensyfikowała wiele problemów istniejących w rodzinach.





Wskaźniki przemocy domowej gwałtownie wzrosły na całym świecie na skutek izolacji nie zawsze żyjących wcześniej w harmonii członków rodzin, nadużywania narkotyków i alkoholu, problemów ekonomicznych, utraty pracy, eskalacji problemów sprzed okresu pandemii, permanentnego lęku, niepokoju, życia w przewlekłym stresie, nadmiaru obowiązków, nie leczonych zaburzeń psychicznych. Chiny, Francja, Brazylia i Włochy podają nawet 50% wzrostu zgłoszeń przemocy domowej podczas pandemii głównie wobec kobiet i dzieci. W USA liczba doniesień klinicznych dotyczących przemocy w rodzinie znacznie wzrasta, podczas gdy zgłaszanie takiej przemocy władzom wydaje się niższe niż zwykle. W Polsce zmniejszyła się liczba złożonych niebieskich kart, natomiast telefon zaufania Centrum Praw Kobiet w czasie pandemii dzwonił 50% razy częściej. Kobiety, zamknięte ze sprawcami w domu, mogą poszukiwać pomocy „pod przykrywką”. Na takiej właśnie zasadzie działa fikcyjny sklep internetowy z kosmetykami „Rumianki i bratki”. Osoby pokrzywdzone poprzez wysłanie „zamówienia” według szablonu mogą w czasie pandemii zgłaszać przemoc domową.

Z raportu polskiej Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę wynika, że 11% nastolatków w wieku 13 -17 lat doświadczyło w 2020 roku przemocy ze strony bliskich dorosłych. Co 20 osoba była świadkiem przemocy w domu wobec rodzica lub innego dziecka. Częściej dotyczyło to dziewcząt niż chłopców. Osoby te nie mogły liczyć na żadne wsparcie społeczne. Im bardziej rodzina

jest odizolowana od otoczenia, tym skala zachowań przemocowych jest większa. Brak kontaktu z nauczycielami, wychowawcami czy pedagogami i psychologami szkolnymi skutkuje brakiem okazji do sygnalizowania przez dzieci i młodzież problemów, a specjalistom uniemożliwia rejestrowanie niepokojących sygnałów, zwiastujących doświadczanie przemocy, biedy, początków rozwijających się uzależnień. W najtrudniejszym położeniu są dzieci najmłodsze, nieobjęte obowiązkiem szkolnym, znajdujące się poza jakąkolwiek kontrolą osób spoza najbliższej rodziny. Wskutek pandemii dzieci są w większym stopniu zagrożone bezdomnością. W rodzinach, w których często dochodzi do konfliktów, lockdown może doprowadzić do całkowitego zerwania więzi rodzinnych. Rośnie liczba dzieci i młodzieży, które uciekły z domu lub zostały z niego wyrzucone.

### Strategie i prognozy

Rzeczywistość polskich rodzin zmieniła się radykalnie. W obecnej sytuacji nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak długo będziemy musieli zmagać się z pandemią i towarzyszącymi jej obostrzeniami. Powstaje na ten temat wiele prognoz i rekomendacji, jednak znacznie różnią się one od siebie. Psychologowie radzą, jak przetrwać ten czas wspólnie pod jednym dachem. Najważniejsza jest organizacja codziennych zajęć oraz zachowanie prawidłowego rytmu dobowego np. wstawania o określonej porze. Dni spędzone w domowym zamknięciu muszą być zorganizowane według przemyślanego planu: rodzice po-

winni wyznaczyć dzieciom czas na naukę i zabawę, mobilizować siebie i dzieci do dbania o wygląd zewnętrzny i higienę. Konieczny jest wyraźny rozdział pomiędzy dniem a nocą. Warto także przywrócić obyczaj wspólnego spożywania posiłków, który może zagubił się w natłoku codziennych obowiązków. Nadmierne zainteresowanie dziecka rozwojem pandemii i związanymi z nią aktualnymi wydarzeniami może świadczyć o bardzo wysokim poziomie jego lęku i niewyrażonego wprost niepokoju o najbliższych. Nastolatki natomiast częściej mogą zachowywać się paradoksalnie, co wynika z dość naturalnej w tym okresie życia tendencji do buntu, manifestującej się np. nieprzestrzeganiem zaleceń.

Konieczność pozostawania w przymusowej, wspólnej izolacji, zmieniła plany wielu małżeństw – niektóre umocniła w wizji wspólnego życia, innym uświadomiła brak perspektyw w związku. W niedalekiej przyszłości, możemy spodziewać się, że na wskutek pandemii COVID-19 entuzjazm do powoływania na świat potomstwa będzie w Polsce spadał, co ma związek głównie z jej ekonomicznymi konsekwencjami. Z przedstawionych danych wynika, że priorytetowymi obszarami powinno być wspieranie rodzin w zapobieganiu eskalacji psychopatologii, rozwoju uzależnień oraz przemocy domowej. Eksperti prognozują, że być może pojawi się nowa kategoria diagnostyczna w psychiatrii, czyli zespół stresu pocovidowego. Zasadnym wydaje się zatem szybkie wsparcie rodzin w obszarze umiejętności rozwiązywania

konfliktów poprzez mediację, treningi komunikacji, edukację finansową oraz dostęp do bezpłatnego wsparcia psychoterapeutycznego. Dla pracowników pomocy społecznej najważniejszym zadaniem jest prowadzenie edukacji wśród podopiecznych. Asystenci rodziny, pracownicy socjalni, koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, opiekunki osób starszych, policjanci, pracownicy oświaty i ochrony zdrowia, psychoterapeuci to zawody społeczne, które stają przed wyzwaniem pomocy osobom i rodzinom w pandemicznej i popandemicznej rzeczywistości.



## 3.1 Dostęp do informacji i pomocy rządowej

### Raport o stanie rządowej pomocy dla rodzin

Michał Obidziński

Pomoc wychowawcza i psychologiczna dla rodzin, które nie znajdują się w ciężkim kryzysie lub patologicznych relacjach, lecz doświadczają jakiegoś rodzaju trudności jest ważnym choć często zaniedbanym zagadnieniem. W dzisiejszych realiach, przy roli jaką w procesie zdobywania informacji odgrywa internet, a także dynamicznych zmianach relacji międzyludzkich (nie rzadko niosących więcej trudności niż pożytku) tym ważniejsza może okazać się pomoc jaką rodziny odnaleźć mogą dzięki odpowiednim programom rządowym. Jednakże, nawet najlepsze rządowe programy pójdą na marne, jeżeli ich adresaci – rodziny – nie będą świadome ich istnienia ani tego jaką pomoc mogą dzięki nim uzyskać. Ten krótki raport ma za zadanie wskazać zalety i wady programów wsparcia oraz sposoby w jaki przekazywane są o nich informacje. Ponadto, odwołując się do przykładu Francji, Węgier i Norwegii, przeanalizowane zostaną podobieństwa i różnice programów pomocy rodzinie prowadzonych w innych krajach europejskich. Na jej bazie zaproponowane zostaną zmiany, których wprowadzenie mogłoby przynieść pozytywne skutki w Polsce.

Skupimy się tu na komunikatach z jakimi potencjalny odbiorca spotyka się w pierwszej kolejności, gdy zacznie wyszukiwać informacji o możliwości uzyskania wsparcia wychowawczego czy psychologicznego. Można by argumentować, że brak informacji w tych miejscach da się łatwo nadrobić, czytając ustawę lub dzwoniąc na odpowiednią infolinię. Jednak takie postawienie sprawy jasno wskazuje na jeden z potencjalnych – a jak pokaże raport faktycznych – słabych punktów systemu. Sposób przekazania informacji musi być jednoznaczny, zwięzły i nieprzeintelektualizowany, aby spełniał swoją funkcję. Inaczej np. znacznie utrudniony staje się dostęp do świadczeń dla osób z niższym wykształceniem czy problemami neurorozwojowymi (np. dysleksją czy zaburzeniem czytania ze zrozumieniem). Co więcej ukrycie informacji w ustawie – tekście pełnym specjalistycznego żargonu i jak wskazują sami prawnicy często niepotrzebnie zawitym – zamyka dostęp dla jeszcze większego grona odbiorców.

Tym samym należy zadać pytanie: jakie informacje pojawiają się w wyszukiwarce,

gdy wpisujemy w nią frazy takie jak „rządowa pomoc w wychowaniu”, „program pomocy psychologicznej” czy „pomoc wychowawcza dla rodzin”. Pamiętajmy, że mówimy tu o przeciętnej osobie, a to oznacza brak specjalistycznych umiejętności wyszukiwania informacji. W sytuacji takiej największe znaczenie odgrywają pierwsze znalezione strony, pojawiające się po zadaniu dość prostego zapytania.

Pierwsze pozycje w wyszukiwarce zajmują strony rządowe samorządowe co należy zaliczyć na plus. Wejście na stronę rządową (gov.pl) przekierowuje nas do listy programów wsparcia dla rodzin z dziećmi uzupełnionej o krótki opis każdego programu i odnośnik do (w założeniu) szerszego opisu. Warto zauważyć jednak, że spośród dwunastu programów jedynie dwa nie są skupione na pomocy finansowej i to na nich skoncentrujemy się w dalszej części raportu. Są to programy „Za życiem” i „Wsparcie rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych”.

Wchodząc w zakładkę dla programu „Za życiem”, trafimy na taki oto jego opis „Sprawdź jakie uprawnienia przysługują ci w ramach ustawy o wsparciu kobiet w ciąży i rodzin Za życiem” oraz odnośnik do komunikatów ministerstwa i ustawy. Komunikaty te dotyczą jednorazowego świadczenia w wysokości 4000 zł co dość jednoznacznie sugeruje, że „Za życiem” to kolejny program o charakterze finansowym. Jednak lektura ustawy pokaże nam, że ma on w założeniu spełniać znacząco wię-

cej funkcji, jak np. zapewnienie „dostępu do usług koordynacyjno-opiekuńczo-rehabilitacyjnych” i „dostępu do poradnictwa w zakresie rozwiązań wspierających rodzinę”. Informacje te są jednak schowane za „murem” ustawy. Na stronie nie znajdziemy również informacji, gdzie należy się zgłosić w celu skorzystania z wymienianej pomocy.

W przypadku programu „Wsparcie rodzin...” trafiamy na dużo bardziej rozbudowany i precyzyjny opis, podzielony na różne sekcje, wskazujący również jakiego rodzaju urzędy/ośrodki są odpowiedzialne za organizację pomocy. Niestety nie znajdziemy tu dokładnej listy takich ośrodków czy wyszukiwarki pozwalającej łatwo je odnaleźć. Strona informuje, że program ma za zadanie zapewnić wsparcie w zakresie, 1) konsultacji i poradnictwa specjalistycznego; 2) terapii i mediacji; 3) usług dla rodzin z dziećmi, w tym usług opiekuńczych i specjalistycznych; 4) pomocy prawnej, szczególnie w zakresie prawa rodzinnego; 5) organizowania dla rodzin spotkań, mających na celu wymianę ich doświadczeń oraz zapobieganie izolacji, zwanych dalej „grupami wsparcia” lub „grupami samopomocowymi”.

Niestety głębsze zapoznanie się z informacjami, które znaleźć możemy na innych stornach rządowych wskazuje, że: „Działania te wspomagają rodziców, mających problemy w wypełnianiu obowiązków rodzicielskich w taki sposób, aby zapobiec doprowadzeniu do sytuacji, w której dziecko, ze względu na jego dobro, zostałoby

umieszczone w opiece zastępczej.” Co jednoznacznie sugeruje, iż program ten kierowany jest jednak nie do wszystkich rodzin, ale do tych w sytuacji ciężkich kryzysów. Z innych informacji zawartych na tej stronie wyczytamy również, że główne sposoby działania w ramach tego programu to placówki opieki dziennej oraz asystent rodziny i rodzina wspierająca.

Spójrzmy teraz na programy pomocy rodzinie prowadzone w innych krajach. Przegląd stron rządowych wskazuje, iż zgodnie z przewidywaniami największe różnice odnaleźć możemy między Polską a Norwegią, najmniejsze zaś między Polską a Węgrami. Największa i prawdopodobnie najważniejsza różnica między Polską i Węgrami a Francją i Norwegią to poziom centralizacji pomocy i duże skupienie działań rządów na pomocy w sytuacjach patologicznych i ekstremalnych. Pomijana zostaje pomoc w sytuacjach codziennych problemów, które choć nie spektakularne to stanowią jednak większą część trudności, z którymi borykają się współczesne rodziny. Opisy programów znalezione na stronach francuskich i norweskich wskazują jednoznacznie, iż są skierowane na ogólną pomoc rodzinie, która nie będzie zawężona jedynie do sytuacji granicznych. Pomoc ta z założenia ma również dotyczyć interwencji w sytuacjach ekstremalnych. Jednakże, w pierwszej kolejności w miejsce działań instytucji ma ona odnosić się do wsparcia rodziny z udziałem lokalnej społeczności i specjalistów.

Norwegia i Francja pochwalić się mogą

dużo lepszym sposobem przekazania informacji o programach pomocowych. Opisy są proste, treściwe i przejrzyste. Pod tym względem jeszcze lepiej, także w porównaniu do norweskiej, wypada strona francuska. Znajdziemy tam dość precyzyjnie dane kto i w jakich sytuacjach będzie udzielał pomocy zgłaszającej się rodzinie, a, co najważniejsze, na stronie tej znajduje się wyszukiwarka pozwalająca łatwo – podając nazwę miasta lub kod pocztowy – znaleźć miejsce, do którego należy się zgłosić, jeżeli poszukuje się pomocy.

Oczywiście, porównując programy pomocowe w różnych krajach, można by zadawać pytania o przebieg procesu implementacji założeń programu czy nadużycia programów ze strony rządowej, które ważne są dla całościowej oceny. Implementacja może okazać się, podobnie jak na Węgrzech, istotnym zagadnieniem w kontekście polskich programów pomocowych. Jednakże ten raport nie skupia się na kwestiach implementacji, ale na dostępności informacji i zakresie pomocy oferowanej przez „literę” ustawy.

Jakie więc rekomendacje możemy zaproponować, biorąc pod uwagę stan obecny opisów programów i ich zakresów w Polsce i przykłady innych krajów europejskich? Po pierwsze rozszerzenie listy sytuacji, w których oferowana jest pomoc. Należy dążyć do sytuacji, w której każda rodzina będzie mogła znaleźć pomoc wychowawczą czy psychologiczną – bez

względem na poziom ciężkości napotykanym przez nią problemów. Tu warto spojrzeć na Norwegię, która oferuje wsparcie indywidualne nie tylko w sytuacji problemów, ale gdy tylko para chce pracować nad relacją swoją i ze swoimi dziećmi, wsparcie grupowe a także różnego rodzaju kursy (np. dla rodziców, którzy spodziewają się pierwszego dziecka czy rodziców dzieci z niepełnosprawnościami i ciężkimi chorobami).

Po drugie zaś klarowność i prostota przekazu. Biorąc za przykład stronę francuską i norweską należy przygotować opisy w języku prostym i przystępnym, które przekazywać będą wszystkie najważniejsze informacje w zwartej formie. Dodatkowo strona powinna wyjaśniać do jakiej dokładnie placówki można się zgłosić biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania. Wyszukiwarka, taka jak na francuskiej stronie, jest rozwiązaniem idealnym, gdyż z poziomu opisu programu pozwala uzyskać wszystkie potrzebne informacje.



## 3.2 Linia 3Plus

### Ogólnopolska Linia 3Plus jako przykład pozarządowej oferty uzupełniającej dostęp do informacji i pomocy

Aleksandra Januszewicz

Gdy w 2007 r. powstał Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus” jego członkowie oraz osoby spoza organizacji identyfikowali go jako miejsce, w którym mogą liczyć na wsparcie i wiedzę związaną z szeroko rozumianym życiem rodzinnym. Ponieważ długie lata Związek pozostawał organizacją, która w dużej mierze opierała się na pracy społecznej jej założycieli i członków. Funkcje osób odpowiadających na te zgłoszenia z prośbą o pomoc i wsparcie realizowali członkowie zarządu lub przewodniczący kół lub aktywni działacze. Od momentu, gdy Związek w 2017 roku zdecydował się na utworzenie stacjonarnego biura, osobą odbierającą tego typu zgłoszenia stał się pracownik biurowy. W miarę rozwoju Związku Rodzin „Trzy Plus” i wzrostem liczby członków zwiększała się liczba zgłoszeń. Dlatego szybko powstała inicjatywa stworzenia sprofesjonalizowanej formy tego typu wsparcia. I tak w maju 2017 r. swoją działalność zainicjowała Linia 3Plus – telefon dla rodzin wielodzietnych. Linia została stworzona przez mamy wielodzietne mające doświadczenie w prowadzeniu infolinii pomocowej w organizacjach społecznych: Aleksandrę Januszewicz – socjolożkę i psychoterapeutkę – oraz Judytę

Kruk – politolożkę i mediatorkę. W 2020 roku zespół Linii powiększył się o kolejnych specjalistów: Jakuba Panka – psychologa i trenera – oraz Katarzynę Malinowską – pedagog i mediatorkę.

Od początku swojej działalności Linia 3Plus zakładała odpowiadanie na potrzeby rodzin wielodzietnych w zakresie wsparcia psychologicznego i doradztwa w sprawach formalnych. Głównym założeniem sposobu udzielanej pomocy jest indywidualny charakter podejmowania każdego zgłoszenia. Rodziny wielodzietne na co dzień spotykają się z brakiem zrozumienia, uznania swojej wyjątkowości w kontekście obowiązującej normy społecznej. Niezależnie od rodzaju zgłaszanego problemu oraz rodzaju konkretnej interwencji podejmowanej w celu jego rozwiązania, pierwszą podstawową formą udzielanej pomocy jest danie możliwości swobodnego wyrażenia swoich uczuć. Swobodna ekspresja, która spotyka się z brakiem oceny, z zaangażowaniem, daje poczucie ulgi i jest pierwszą, czasem kluczową formą wsparcia.

Linia 3Plus ma ograniczoną dostępność – na przestrzeni lat w zależności od finansowania

działała tylko w wybrane dni w określonych godzinach. Obecnie działa 4 dni w tygodniu przez kilka godzin dziennie. Jest to infolinia o charakterze anonimowym, dedykowana dla rodziców wielodzietnych.

Dzwoniąc pod ten numer telefonu, można uzyskać informacje, instrukcje o sposobie przeprowadzenia konkretnej sprawy urzędowej, a także uzyskać pomoc w nawiązaniu współpracy z instytucją. W ramach konsultacji rozmówcy mają możliwość uzyskania podstawowej wiedzy dotyczącej rozwiązywania konfliktów oraz sposobów działań koncyliacyjnych.

Ponadto infolinia na stałe współpracuje z psychoterapeutą, psychologiem i pedagogiem, którzy udzielają profesjonalnego i doraźnego wsparcia. W ramach działań Linii 3Plus realizowane są interwencje oraz we współpracy z klientami, tworzone są stanowiska dotyczące zgłaszanych problemów np. dotyczących dyskryminacji rodzin wielodzietnych.

Infolinia skierowana jest przede wszystkim do rodziców, ale także do nauczycieli i przedstawicieli innych instytucji działających na rzecz wsparcia dzieci, młodzieży, a także całych rodzin, w tym rodzin wielopokoleniowych.

Linia odpowiada na zgłoszenia od:

- rodziców wielodzietnych,
- osób pochodzących z rodzin wielodzietnych,
- dzieci wychowujących się w rodzinach wielodzietnych,
- pracowników administracji publicznej,

- pracowników innych organizacji pozarządowych,
- pracowników instytucji kultury i oświaty.

W ramach podsumowania działalności Linii została stworzona struktura grup problemowych osób zgłaszających się po pomoc.

#### 1. Zgłoszenia od rodzin:

- zapytania związane z KDR, zapytania związane z Ustawą Mama Plus, zapytania związane z Ustawą „Za Życiem”,
- dotyczące sytuacji mieszkaniowej: informacje na temat pomocy ze strony państwa w otrzymaniu kredytu, mieszkania specjalnego, dopłat do czynszu;
- związane z trudną sytuacją finansową: gdzie i jak można otrzymać pomoc rzeczową i finansową;
- dotyczące informacji na temat instytucji, zasad przyznawania dofinansowań, wiedzy na temat aktualnie realizowanych programów i projektów wspierających rodziny, zarówno lokalnie jak i ogólnopolsko;
- w związku z wyzwaniem życia rodzinnego w tym problemów z członkami dalszej rodziny, organizacją życia codziennego, chorobami dzieci czy przeciążeniem.

#### 2. Od instytucji:

- zapytania związane z KDR, z Ustawą Mama Plus, z Ustawą „Za Życiem”;
- wsparcie w kontakcie bezpośrednim z rodzinami;
- współpraca międzyinstytucjonalna;
- koordynacja działań profilaktycznych czy wspierających rodziny;
- konsultacje społeczne.

Linia 3Plus ma zasięg ogólnokrajowy. Znacząca większość telefonów jest od osób spoza Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”. Członkowie ZDR3+ zazwyczaj zwracają się po pomoc do przewodniczących swoich kół i rozwiązują swoją sprawę korzystając z lokalnej grupy wsparcia. Gdy sprawa wymaga specjalistycznej pomocy, zostają przekierowane, często za pośrednictwem regionalnych Koordynatorek Działalności Społecznej, do Linii 3Plus.

Osoby zgłaszające się do Linii po informacje na temat danego aspektu życia rodzinnego lub osobistego, wybierają taką formę, ponieważ: internet jest pierwszym źródłem poszukiwania informacji; w instytucjach uzyskali niepełne informacje – chcąc je uzupełnić lub zweryfikować; nie postrzegają instytucji państwowych jako tych, w których mogliby znaleźć lub nie znaleźć odpowiedzi na swoje pytania; mają obawy, że zostaną niezrozumiane, wyśmiane, ocenione lub nie chcą mieszać się instytucji w ich życie; mają negatywne doświadczenia w kontakcie z instytucjami administracji rządowej.

Dwa pierwsze powody związane z szukaniem informacji są tymi, które można skategoryzować jako związane ze stylem życia lub związane z samym procesem poszukiwania oraz jego etapami (sprawdzenie dodatkowych źródeł informacji jako uzupełnienie tych proponowanych przez administrację publiczną). Konstruktywne wydaje się zweryfikowanie informacji w kilku źródłach. W tym kontekście zgłaszają się zarówno urzędnicy jak i rodziny. Interpretacja przepisów w niektórych

przypadkach nie jest oczywista i Linia 3Plus jest w takich sytuacjach identyfikowana jako ta posiadająca wiedzę ekspercką, zarówno dla rodzin jak i pracowników administracji.

Zakres wiedzy oraz umiejętności pracowników Linii nie wykraczają poza te, które są reprezentowane przez pracowników różnych instytucji administracji rządowej i samorządowej. Jest wiele czynników, dla których rodziny nie korzystają z ich pomocy, a wybierają organizację pozarządową. Linia 3Plus oferuje pomoc sprofilowaną na daną grupę, co może być jednym z powodów, dla których jest wybierana przez interesantów.

Niewystarczająca dostępność do informacji na tematy dotyczące rodzin może być kolejnym czynnikiem, z powodu którego z roku na rok rośnie zainteresowanie pomocą oferowaną w Linii 3Plus. Osoby żyjące w rodzinach, szczególnie te wychowujące kilkoro dzieci, nie mają przestrzeni czasowej, aby szukać informacji, szczególnie gdy doświadczają sytuacji nagłej czy kryzysowej. Ponieważ życie rodzinne jest wieloaspektowe, poszukiwanie informacji zakłada czasem zgłaszanie się do kilku instytucji naraz. Możliwość uzyskania informacji i przekierowania w danej sprawie w jednym miejscu jest dużo bardziej adekwatnym i skutecznym rozwiązaniem.

Innym czynnikiem jest fakt braku zaufania do instytucji państwowych i określanie ich jako tych, które działają w sposób sztywny, powolny i według schematów. Zasobem organizacji pozarządowych jest elastyczność

działania nawet w ramach pewnej struktury, co jest szczególnie cenne w kontekście problemów życiowych, które wymagają od pomagającego reaktywności i wysokich umiejętności społecznych oraz interpersonalnych.

Osobną kwestią jest dostęp do pomocy psychologicznej. Wiele rodzin obawia się zgłaszać ze swoimi problemami obawiając się opresyjności ze strony systemu, który jednocześnie pełni funkcje kontrolujące. Kryzys jest naturalną częścią życia każdej rodziny – przez instytucje bywa, że jest postrzegany z góry jako problemowy i wymagający interwencji, a nie wsparcia czy profilaktyki polegającej na zmobilizowaniu zasobów danej osoby czy rodziny. Szczególnie trudna jest sytuacja w małych ośrodkach, gdzie trudno o zachowanie zasady poufności. Niejednokrotnie zdarza się, że osoba skierowana przez instytucję państwową do udzielania pomocy psychologicznej pełni w społeczności inne funkcje co jest czynnikiem odbierającym poczucie komfortu i zaufania u osób potrzebujących.

W następnych częściach rozdziału przedstawione zostało podsumowanie dotyczące funkcjonowania instytucji rządowych w zakresie pomocy rodzinom. W pierwszym Michał Obidziński przedstawił stan dostępu do informacji dla osób szukających wsparcia w tematach rodzinnych. Polskie realia zostały również porównane do tej samej rzeczywistości w wybranych krajach europejskich. W kolejnej części Monika Winek opisała działalność Punktów Informacyjno-Konsultacyjnych, które są formą pomocy dla rodzin.



## 3.3 Punkty Informacyjno-Konsultacyjne

### Pomoc rodzinom w ramach Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego – rekomendacje PARPA i praktyka

Monika Winek

Punkty Informacyjno-Konsultacyjne tworzone są na terenie gmin na podstawie art. z Ustawy z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2019 r. poz. 2277). Są częścią gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Powstały w latach 90-tych, głównym zadaniem było motywowanie klientów uwikłanych w problem szkodliwego picia, nadużywania alkoholu, choroby alkoholowej do podjęcia leczenia odwykowego. Specjaliści zatrudnieni w PIKach mieli kierować do dobrych placówek leczenia odwykowego, które w owym czasie zaczęły wdrażać nowoczesne, a nie awersyjne metody leczenia osób uzależnionych od alkoholu. Miały być tworzone w gminach, w których nie ma

placówek leczenia uzależnienia od alkoholu lub dostęp do nich jest utrudniony, np. ze względu na odległość lub utrudniony dojazd, z zastrzeżeniem, że nie są miejscem, w którym prowadzone może być terapia. Ww. ustawa dopuszcza bowiem możliwość leczenia osób uzależnionych wyłącznie w podmiotach leczniczych wpisanych do rejestru. Diagnozę uzależnienia stawia bowiem lekarz. Zrealizowane w Polsce badania epidemiologiczne pozwalają szacować liczbę osób uzależnionych od alkoholu na ok. 600 tys., zaś osób pijących alkohol szkodliwie – na ok. 2,5 mln.<sup>1</sup>

Z badań Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że w ciągu ostatniej dekady liczba konsultacji lekarskich dotyczących uzależnień wzrosła o 182 tys., tj. o ponad 22%:

Specjalistyczne porady lekarskie; Poradnia leczenia uzależnień [tys. szt.]<sup>2</sup>

2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2018	2019
804,4	679,9	706,6	758,8	721,5	704,3	905,3	937,4	951,5	986,2

Na przełomie lat 90-tych i 2000 i na początku lat 2000 istotnym elementem była także profilaktyka HIV /AIDS. Istotnym celem, który został wpisany w zadania gminne i włączony do zadań m.in. PIKów, jest przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Aktualnie punkty konsultacyjne udzielają pomocy przynajmniej pięciu grupom klientów:

- osobom uzależnionym (uzależnienie nie musi dot. alkoholu, może dotyczyć wszelkich substancji psychoaktywnych, a także uzależnień behawioralnych),
- współuzależnionym,
- doświadczającym przemocy w rodzinie,
- osobom stosującym przemoc,
- osobom w kryzysie.

Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych ogłosiła rekomendacje dot. m. in. PIKów na rok 2021. Podstawowymi zadaniami punktu konsultacyjnego są<sup>3</sup>:

- motywowanie zarówno osób uzależnionych, jak i członków ich rodzin do podjęcia psychoterapii w placówkach leczenia uzależnienia, kierowanie do leczenia specjali-

stycznego oraz do skorzystania z pomocy grup samopomocowych;

- motywowanie osób pijących ryzykownie i szkodliwie, ale nieuzależnionych, do zmiany szkodliwego wzoru picia;
- udzielanie wsparcia osobom po zakończonym leczeniu odwykowym (np. przez rozmowy podtrzymujące, uruchomienie przy punkcie konsultacyjnym grupy wsparcia dla osób po zakończonym leczeniu w placówce leczenia uzależnienia od alkoholu);
- rozpoznanie zjawiska przemocy domowej, udzielenie stosownego wsparcia i informacji o możliwościach uzyskania pomocy i powstrzymania przemocy;
- inicjowanie interwencji w przypadku diagnozy przemocy domowej;
- romadzenie aktualnych informacji na temat dostępnych miejsc pomocy i kompetencji poszczególnych służb i instytucji z terenu gminy, które powinny być włączone w systemową pomoc dla rodziny

W Polsce działa około 2200 punktów konsultacyjnych, które udzielają pomocy osobom z problemami związanymi

<sup>1</sup> [http://parpa.pl/images/file/rekomendacje\\_2021.pdf](http://parpa.pl/images/file/rekomendacje_2021.pdf) s. 7

<sup>2</sup> [http://swaid.stat.gov.pl/ZdrowieOchronaZdrowia\\_dashboards/Raporty\\_predefiniowane/RAP\\_DBD\\_ZDR\\_1.aspx](http://swaid.stat.gov.pl/ZdrowieOchronaZdrowia_dashboards/Raporty_predefiniowane/RAP_DBD_ZDR_1.aspx)

<sup>3</sup> [http://parpa.pl/images/file/rekomendacje\\_2021.pdf](http://parpa.pl/images/file/rekomendacje_2021.pdf) s. 27



z uzależnieniami, uwikłaniem w przemoc i członkom ich rodzin. Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przeprowadziła badania „Funkcjonowanie i oferta punktów konsultacyjnych” w 2019 roku. Praca PIK-ów została oceniona zarówno przez pracowników jak i klientów pozytywnie. „W swoich wypowiedziach pracownicy PIK-ów najczęściej odwołują się do kompleksowości oferty, zainteresowania klientów, skuteczności i powrotów klientów, natomiast klienci wskazują przede wszystkim na kwalifikacje i profesjonalizm zatrudnionej w PIK-ach kadry oraz ich dostępność”.<sup>4</sup>

Taka sytuacja jest możliwa pod warunkiem, że zespół PIK jest:

- interdyscyplinarny – specjaliści reprezentują różne dyscypliny od medycznych (zdarzały się PIKi zatrudniające lekarzy psychiatrów, którzy wspierali pracę z osobami uzależnionymi i osobami w kryzysie, PIKiem, który w Warszawie przez wiele lat zatrudniał lekarza psychiatrę był PIK na Bemowie), przez psychologów, terapeutów uzależnień, specjalistów przeciwdziałania przemocy, po prawników, pracowników socjalnych;
- wysoko wykwalifikowany – poza merytoryczną wiedzą kierunkową istotna jest wiedza z zakresu chorób psychicznych w tym przede wszystkim uzależnień, przemoc i jej profilaktyki; podstawową wiedzę ze wszystkich obszarów: profilaktyki i terapii uzależnień, przeciwdziałania przemocy, pracy socjalnej, resocjalizacji, prawa, psychologii, profilaktyki HIV/AIDS;

- doświadczony w pracy z klientem wymagającym – b. często w kryzysie, w tym kryzysie bezdomności, zdarzają się ofiary handlu ludźmi, niewykształconym, nierzadko starsi klienci które potrafili się wyłącznie podpisać, z niepełnosprawnościami, z seniorami, uwikłanymi w przemoc, uzależnionymi, współuzależnionymi;
- bardzo dobrze zorientowany w lokalnej ofercie pomocowej w zakresie profilaktyki uzależnień, leczenia i przeciwdziałania przemocy i profilaktyki HIV/AIDS; specyfiki pracy instytucji takich jak OPS, Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Poradnie Leczenia Uzależnień i Współuzależnienia, lokalne instytucje abstynenckie, NGO zaangażowane na rzecz profilaktyki uzależnień, przeciwdziałania przemocy, profilaktyki HIV/AIDS, pomocy rodzinie;

Z badań PARPA i praktyki wynika:

- zgodnie z rekomendacjami Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ma być dostępny pięć dni w tygodniu w wymiarze minimum 15 godzin tygodniowo w tym dwa razy po południu;
- mimo iż PIKi powstały w celu motywowanie klientów uwikłanych w problem szkodliwego picia, nadużywania alkoholu, choroby alkoholowej do podjęcia leczenia odwykowego w 37% punktów nie zatrudnia się ani psychoterapeuty uzależnień ani instruktora terapii uzależnień;
- zaleca się, by oferta punktów konsultacyjnych była coraz bardziej interdyscyplinarna,

a ich zadaniem było zdiagnozowanie problemów całej rodziny i zaplanowanie pomocy dla wszystkich jej członków (dorosłych i dzieci), tymczasem z badań PIK przeprowadzonych na zlecenie PARPA, wynika, że ponad jedna trzecia punktów (37%) zatrudnia tylko jedną osobę, co oznacza w praktyce, że „gdy w punkcie konsultacyjnym dyżuruje tylko jedna osoba, musi być ona interdyscyplinarnie przeszkolona w zakresie różnych zjawisk, które występują w rodzinie z problemem alkoholowym oraz możliwych do zaproponowania rozwiązań. Powinna posiadać umiejętności w zakresie udzielania pomocy psychologicznej (nawiązanie kontaktu, przeprowadzenie interwencji kryzysowej, udzielenie wsparcia, motywowanie, poradnictwo) i mieć wiedzę na temat: picia szkodliwego, uzależnienia, współuzależnienia, sytuacji dzieci w rodzinie z problemem alkoholowym; problemów pijących nastolatków; zjawiska przemocy w rodzinie, przemocy wobec dzieci; bazy adresów i ofert profesjonalnych placówek pomocowych na terenie powiatu i województwa”<sup>5</sup>;

- z badania PARPA wynika, że prawnik jest zatrudniony w 17% PIKach, psycholog dziecięcy w 8%, w 11 % PIK zapewnia pomoc certyfikowanego specjalisty ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie;
- 90% PIK-ów prowadzonych jest przez samorząd terytorialny, co w praktyce oznacza coroczne przetargi, przymusowe przerwy dla klientów w pracy specjalistów m/w od połowy grudnia do rozpisania, rozstrzygnięcia przetargów i podpisania

nowych umów, czyli czasami do lutego/marca następnego roku; ludzkie sprawy nie respektują terminów urzędowych, co de facto ogranicza pomocy klientom PIK, niejednokrotnie podstawowym kryterium (czasami aż do 90%) jest cena, co negatywnie wpływa na motywację specjalistów do pracy oraz możliwość budowania spójnego, stałego i profesjonalnego zespołu

- jak wyspecjalistyczną pomoc może świadczyć PIK niech będzie przykład PIKu na Warszawskiej Woli, gdzie na rzecz osób Głuchych z problemem alkoholowym i członków ich rodzin od października 2018 roku konsultacje prowadzi Głucha konsultantka, psycholog, specjalista terapii uzależnień, w językach PJM i SJM, w praktyce także trafiają członkowie rodzin uwikłanych w przemoc, pomoc jest kierowana do osób Głuchych z terenu całej Polski.

<sup>4</sup> [https://www.parpa.pl/images/file/rekomendacje\\_2021.pdf](https://www.parpa.pl/images/file/rekomendacje_2021.pdf) s. 26

<sup>5</sup> [https://www.parpa.pl/images/file/rekomendacje\\_2021.pdf](https://www.parpa.pl/images/file/rekomendacje_2021.pdf) s. 27

Statystyka w latach 2018-19 – od października 2018 do kwietnia 2019 konsultantka miała 11 godzin tygodniowo, od kwietnia 2019 roku do grudnia 2019 roku – 18 godzin tygodniowo:

osoby nadużywające /uzależnione od alkoholu	83
osoby współuzależnione	60
DDA	8
osoby uzależnione od narkotyków	11
osoby doświadczające przemoc	20
osoby stosujące przemoc	1
liczba konsultacji	421

Należy podkreślić, że nie ma innej specjalistycznej pomocy terapeutycznej dla osób Głuchych uzależnionych i współuzależnionych oraz uwikłanych w przemoc. Dzięki interdyscyplinarnej i zespołowej pracy specjalistów PIK klienci Głusi otrzymywali także pomoc prawną.

To, co praktycy wskazują na szczególne zalety PIKów, streszcza się w kilku punktach:

- bardzo duża dostępność oferty dla klientów, którzy mogą „wejść z ulicy”,
- anonimowość dla klientów, dająca duże poczucie bezpieczeństwa,
- interdyscyplinarność pomocy,
- brak biurokracji.

## 4. Najważniejsze wnioski i rekomendacje Zespołu Linii 3Plus

1. Podnoszenie świadomości z zakresu aspektów prawnych konfliktów sąsiedzkich zarówno wśród zwykłych obywateli jak i wśród urzędników (np. pracowników spółdzielni).
2. Realizowanie kampanii społecznych, zwracających uwagę na specyfikę funkcjonowania rodzin z dziećmi, w tym rodzin wielodzietnych. Podnoszenie kompetencji społecznych, dostęp do wiedzy, szkoleń i warsztatów podnoszących kompetencje z zakresu komunikacji interpersonalnej wśród rodzin, gwarantujące współzycie społeczne oparte na zrozumieniu i otwartości.
3. Wprowadzenie zmian w systemie wsparcia w obszarze mieszkalnictwa, uwzględniających specyfikę funkcjonowania i rozwoju dużych rodzin, a także wprowadzenie ustawowych rozwiązań rekomendowanych w raporcie: bon mieszkalniowy, rodzinne konto mieszkaniowe, rodzinne preferencje kredytowe.
4. Rozwijanie rodzinnego mieszkalnictwa komunalnego poprzez budowanie większych mieszkań przeznaczonych dla rodzin wielodzietnych, określenie standardów mieszkań komunalnych dla rodzin wielodzietnych oraz uproszczenie procedur przynajętych
5. Zwiększenie świadomości społecznej o sposobach uzyskiwania systemowego wsparcia w sytuacjach trudnych. Z niniejszego raportu wynika, że poziom wiedzy społeczeństwa na temat systemowych form wsparcia jest niewielki. Podejmowane działania systemowe skierowane m.in. do rodzin wielodzietnych nie przynoszą oczekiwanych rezultatów np. z powodu braku świadomości potencjalnych beneficjentów o możliwych sposobach uzyskania wsparcia.
6. Monitorowanie konsekwencji wynikających z izolacji i pandemii oraz zwiększanie dostępności na poziomie samorządów do wsparcia rodzin w obszarze umiejętności rozwiązywania konfliktów poprzez mediację, treningi komunikacji, edukację finansową

mieszkania rodzinom wielodzietnym. Takie działania zmniejszą podstawowy, społeczny problem wielu rodzin wielodzietnych polegający na braku odpowiedniego miejsca zamieszkania. W naszym przekonaniamu zapewnienie rodzinom wielodzietnym odpowiednich warunków mieszkaniowych w znacznym stopniu wpłynie na obniżenie pozostałych, poruszanych w niniejszym raporcie problemów.

oraz dostęp do bezpłatnego wsparcia psychoterapeutycznego. Rekomendowane jest podnoszenie kompetencji, dostęp do szkoleń dla pracowników pomocy społecznej, w tym asystentów rodziny, pracowników socjalnych, koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej, opiekunów osób starszych, policjantów, pracowników oświaty i ochrony zdrowia, psychoterapeutów tak, aby wśród kompetencji zawodów społecznych były osoby przygotowane na udzielanie wsparcia oraz pomocy osobom i rodzinom w pandemicznej, a także popandemicznej rzeczywistości.

**7.** Dążenie do sytuacji, w której każda rodzina będzie mogła znaleźć pomoc wychowawczą czy psychologiczną bez względu na poziom ciężkości napotykanych przez nią problemów. Tu warto spojrzeć na Norwegię, która oferuje wsparcie indywidualne nie tylko w sytuacji problemów, ale gdy tylko para chce pracować nad relacją swoją i ze swoimi dziećmi, wsparcie grupowe, a także różnego rodzaju kursy (np. dla rodziców, którzy spodziewają się pierwszego dziecka czy rodziców dzieci z niepełnosprawnościami i ciężkimi chorobami).

**8.** Komunikowanie o programach pomocowych realizowanych zarówno przez administrację zespoloną jak i niezespoloną w sposób klarowny i prosty, uwzględniający wszystkie dostępne kanały komunikacji. Biorąc za przykład programy francuskie i norweskie, należy przygotować opisy w języku

prostym i przystępnym, które przekazywać będą wszystkie najważniejsze informacje w zwartej formie. W komunikacji społecznej należy unikać języka urzędowego, a informacje powinny być dostosowane do odbiorców – rodzin. Powinny zawierać wyjaśnienia i wskazówki, do której dokładnie placówki można się zgłosić, biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania.

**9.** Działalność Punktów konsultacyjnych powinna być poddawana ewaluacji. Zaleca się, by oferta punktów konsultacyjnych była coraz bardziej interdyscyplinarna, a ich zadaniem było diagnozowanie problemów całej rodziny i planowanie pomocy dla wszystkich jej członków (dorosłych i dzieci).

## 5. Kontakt

**Linia 3Plus** to telefon dedykowany rodzinom wielodzietnym. To narzędzie dla rodzin, które potrzebują rozmowy w sprawach rodzinnych, małżeńskich czy wychowawczych. Są w sytuacji doświadczania kryzysów życiowych lub emocjonalnych, lub chcieliby skorzystać z pomocy ze strony instytucji rządowych i samorządowych, ale nie wiedzą w jaki sposób zacząć rozmowy. Nasi specjaliści wysłuchają również doświadczeń związanych z wielodzietnością i potrzebami dużych rodzin. Przyjmą także zgłoszenia dotyczące sytuacji, w których rodziny były dyskryminowane ze względu na wielodzietność.

- Poczułeś się bardzo źle oceniony przez członka dalszej rodziny. Nie wiesz, co o tym myśleć, jak się zachować. Zależy Ci na utrzymaniu dobrych relacji z dalszą rodziną, ale nie chcesz być traktowany w ten sposób?
- W Twoim życiu wszystko się układa, możesz powiedzieć, że jesteś zadowolony

ze swojego życia, ale jakieś nagłe zdarzenie burzy Twój spokój?

- Zauważyłeś, że Twoje dziecko, współmałżonek potrzebują wsparcia, którego nie jesteś w stanie mu dać?
- Jesteś przytłoczony ilością obowiązków – czujesz się niezrozumiany?
- Zaobserwowałeś wokół siebie innowacje w działaniu w swoim miejscu zamieszkania lub widzisz jakieś problemy. Chciałbyś się tym podzielić lub to zmienić, ale nie wiesz od czego zacząć? Szukasz osób, z którymi mógłbyś wejść we współpracę?
- Członek rodziny potrzebuje specjalistycznej pomocy (rehabilitacji, psychologa, zajęć dodatkowych), a w Twojej okolicy nie ma takiej oferty?
- Widzisz w swoim otoczeniu wykluczenie rodzin wielodzietnych? Masz problemy z urzędnikami, pomocą społeczną lub służbą zdrowia?

**Zadzwoń!**

### Linia 3Plus

+ 48 732 988 451

Dyżurują:

**Aleksandra Januszkiewicz**, psychoterapeuta, doradca ds. rodziny. **Wt. 10.00–15.00**

**Judyta Kruk**, politolog, mediator, wspiera rodziny w sprawach administracyjnych. **Czw. 10.00–12.00**

**Jakub Panek**, psychoterapeuta, trener umiejętności psychospołecznych. **Czw. 12.00–17.00**

**Katarzyna Malinowska**, pedagog, socjoterapeuta, edukator pozytywnej dyscypliny. **Ph. 12.00–14.00**



Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”  
ul. Żytnia 13/13  
01-014 Warszawa  
tel. 533 473 244  
biuro@3plus.pl

NIP: 9512220761  
REGON: 141000893  
KRS: 0000279928

Przełącz 1% podatku na rzecz Dużych Rodzin  
Jesteśmy Organizacją Pożytku Publicznego



Składki członkowskie oraz darowizny  
na cele statutowe prosimy wpłacać na konto:  
ING Bank Śląski S.A.  
97 1050 1012 1000 0090 3022 4431

[www.3plus.pl](http://www.3plus.pl)



Linia 3Plus  
+ 48 732 988 451  
ZADZWOŃ!

